

# CIESZYŃSKIE NA OBCASACH

WYDAWCA: STOWARZYSZENIE  
KLUB KOBIECZY KREATYWNYCH

2024

JAK MOŻEMY RATOWAĆ PLANETĘ – GŁOS CIESZYŃSKICH KOBIECZY



W NUMERZE:

MIASTO KOBIECZY

„ZIELONA SIĘĆ” W CIESZYŃSKU

TYLKO PIĘĆ LITRÓW WODY DLA KAŻDEGO

BEZPŁATNE WYDANIE VADEMECUM EKOLOGICZNEGO STWORZONEGO  
W RAMACH WSPÓŁPRACY KOBIECZYCH ORGANIZACJI Z POLSKĄ I AUSTRIĄ

# JAK MOŻNA RĄTOWAĆ PLANETĘ – GŁOS CIESZYŃSKICH KOBIET

## Bezpłatne vademecum ekologiczne

### Wydawca

Stowarzyszenie Klub Kobiet Kreatywnych  
z siedzibą w Cieszynie

T +48 694 786 567

E redakcja@kko@gmail.com

ISSN 2719-6933

Nakład 5 tys. egzemplarzy, format B5, stron 64+4

### Znajdziesz nas na portalach internetowych:

[www.klubkobietkreatywnych.cieszyn.pl](http://www.klubkobietkreatywnych.cieszyn.pl)

[www.cieszynskienaobcasach.pl](http://www.cieszynskienaobcasach.pl)

[www.facebook.com/KobietyKreatywneCieszyn](https://www.facebook.com/KobietyKreatywneCieszyn)

[www.facebook.com/cieszynskienaobcasach](https://www.facebook.com/cieszynskienaobcasach)

[www.instagram.com/kreatywne\\_cieszyn](https://www.instagram.com/kreatywne_cieszyn)

[www.tiktok.com/@kreatywne\\_cieszyn](https://www.tiktok.com/@kreatywne_cieszyn)

### Redaktorka naczelna

Roma Rojowska

### Zastępczyni redaktorki naczelnej

Renata Owczarzy

### Korekta

Renata Owczarzy, Roma Rojowska, Anna Langner, Lucja Brzeżycka, Danuta Horowska, Małgorzata Waclawik-Syrokosz

### Okladka

Członkinie Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych

Fot. Tomasz Donocik

### Opracowanie graficzne całości publikacji i skład

Leszek Wierzbicki

### Pytania o współpracę

redakcja@kko@gmail.com

T: +48 694 786 567

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i zmian. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i artykułów sponsorowanych.

### Druk

Offsetdruk i media sp z o. o.

Frysztacka 48, 43-400 Cieszyn



### Miejsca dystrybucji w Polsce

Miejsca publiczne na Śląsku Cieszyńskim: biblioteki, urzędy gmin, biura informacji turystycznej, domy kultury, szkoły i uczelnie wyższe, kawiarnie, przychodnie, salony kosmetyczne i fryzjerskie - pełna informacja o miejscach dystrybucji podawana jest na portalu internetowym [cieszynskienaobcasach.pl](http://cieszynskienaobcasach.pl) oraz na bieżąco w naszych mediach społecznościowych



Wydawcą tego poradnika ekologicznego jest Stowarzyszenie Klub Kobiet

Kreatywnych z siedzibą w Cieszynie, które tworzy i wydaje od 2016 roku bezpłatne publikacje pod wspólnym tytułem CIESZYŃSKIE NA OBCASACH. Tą publikacją chcemy pokazać jak my kobiety Ziemi Cieszyńskiej myślimy o zdrowym środowisku i jak dbamy o otaczający nas świat. Widoczne dowody naszego autentycznego zaangażowania możecie zobaczyć w naszych mediach społecznościowych, a od niedawna na TikToku [https://www.tiktok.com/@kreatywne\\_cieszyn](https://www.tiktok.com/@kreatywne_cieszyn) (same tworzymy te ekofilmiki!). Piszemy o inspirujących sprawach prokobietych, podajemy informacje mogące zmienić na lepsze naszą codzienność. Tę „cieszyńską” część ekologicznego vademecum, którą oddajemy w Wasze ręce, stworzyły członkinie naszego Stowarzyszenia KKK, wspaniałe ekologiczne aktywistki i... jeden aktywista.

Stowarzyszenie Klub Kobiet Kreatywnych zaprasza do wspólnego działania wszystkie te osoby, które chcą dzielić się swoją wiedzą i zostawiać w ten sposób ślad kobiecej aktywności i obywatelskiej troski. Na wszystkie pytania odpowiada w imieniu redakcji Roma Rojowska, redaktorka naczelna portalu [cieszynskienaobcasach.pl](http://cieszynskienaobcasach.pl) i publikacji wydawanych przez Stowarzyszenie KKK.

**Zapraszamy do tworzenia publikacji na naszym portalu.**



Publikacja bezpłatna wydana w ramach projektu „Jak kobiety ratują planetę. Współpraca organizacji kobiecych z Polski i Austrii wobec wyzwań klimatyczno-energetycznych”, dofinansowanego w ramach akcji kluczowej 2 programu Erasmus+ Partnerstwa na rzecz współpracy, realizowanego w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Kongresu Polskich Kobiet w Austrii.

Publikacja została zrealizowana przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko jej autorów i Komisja Europejska oraz Narodowa Agencja Programu Erasmus+ nie ponoszą odpowiedzialności za jej zawartość merytoryczną.



**Dofinansowane przez  
Unię Europejską**

# Słowo od naczelnej



*Członkinie KKK na utworzonej przez Stowarzyszenie Klub Kobiet Kreatywnych – przy wsparciu Zamku Cieszyn – Uliczce Cieszyńskich Kobiet na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie. Fot. Tomasz Donocik*

## *Szanożone Czytelniczki i Czytelnicy,*

Zapraszamy Was serdecznie do lektury artykułów w „cieszyńskiej” części *vademecum* ekologicznego, napisanego pro bono przez członkinie Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych oraz zaproszone ekspertki i eksperta. Publikacje odzwierciedlają naszą obywatelską troskę dotyczącą różnych aspektów lokalnej i ponadlokalnej polityki klimatycznej.

Jesteśmy wdzięczne UE za możliwość uczestniczenia w programie Erasmus+, bo realizowane przez nas działania niosą ze sobą korzyści trudne do przecenienia, szczególnie dla kobiet takich jak my. Działamy od 15 lat w organizacji non profit, bez biura i etatów i mimo słusznego wieku nadal obarczone odpowiedzialnościami rodzinnymi, opiekuńczymi. Dlatego też praca nad tworzeniem kolejnego wydania pisma CIESZYŃSKIE NA OBCASACH – VADEMECUM EKOLOGICZNE – w takiej

jak nasza grupie koleżanek stanowi swoistą przygodę i pozwala na wzajemne wsparcie i dzielenie się umiejętnościami. Chętnie otwieramy się na takie możliwości, bo są one wymiernym dowodem, że edukowanie się i wspólna praca umacnia partnerstwo, a koleżeństwo, pracowitość i lojalność cementuje więzy w naszym Stowarzyszeniu.

Wyrażam jedynie żal, że my kobiety, stanowiące w Cieszynie ponad 53,3% populacji nie posiadamy swojej reprezentacji w postaci obywatelskiej rady kobiet, pełniącej funkcje eksperckie, konsultacyjne, doradcze i inicjatywne, która w sposób niezależny od władz miasta zabierałaby głos o tym, jak tworzyć miasto życzliwe i co robić by bezpłatna przestrzeń publiczna wokół nas była lepsza.

*Nasza Dama Dajnia*



Prezesa Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych, ekofeministka, miłośniczka miasta i postępu w każdej dziedzinie.



## CIESZYŃSKIE NA OBCASACH

BEZPŁATNE WYDANIE VADEMECUM  
EKOLOGICZNEGO STWORZONEGO  
W RAMACH WSPÓLPRACY  
KOBIECYCH ORGANIZACJI  
Z POLSKI I AUSTRII

### Spis treści



6–9

**Anna Langner** *Zielone inicjatywy społeczności lokalnych.* To opowieść o budzących szacunek i zachwyty ekologicznych projektach społecznościowych, które mają na celu poprawę jakości życia mieszkanki i mieszkańców powiatu cieszyńskiego.



10–13

**Aleksander Dorda** *„Zielona sieć”, czyli o błękitno-zielonej infrastrukturze w Cieszynie* – napisał o podjętych w ostatnich latach przez władze samorządowe Cieszyna wysiłkach na rzecz czystego środowiska. Znajdziemy tu informacje o tym, jak sprostać wyzwaniom klimatycznym poprawiając walory estetyczne miasta i jakość życia mieszkańców.



14–16

**Anna Jach-Falkiewicz** *Jadalny Cieszyn – ogrodnictwo i rolnictwo miejskie.* Autorka odpowiada na pytania o to czym jest rolnictwo miejskie, co to jest hydroponika, akwaponika, aeroponika i jak uprawia się lokalnie i w nowoczesny sposób żywność, ograniczające emisję CO2 i gazów cieplarnianych.



17–18

**Lucja Brzeżycka** *Obok nas Dzikie zwierzęta w mieście.* Autorka zwraca naszą uwagę na brak jednoznacznych regulacji odnoszących się do życia i ochrony dobrostanu zwierząt w mieście i na przedmieściach.



19–22

**Stowarzyszenie KKK Lobbng za zrównoważonym rozwojem.** *Rola posłanki w Sejmie. Wywiad z Posłanką X kadencji Sejmu RP Panią Mirosławą Nykiel.* W wywiadzie pytamy Posłankę na Sejm X kadencji panią **Mirosławę Nykiel** o jej działania na rzecz zrównoważonego rozwoju w gorącym okresie prac sejmowych.



**23–26**

**Renata Owczarzy** *Tylko pięć litrów wody dla każdego.* Artykuł wyjaśnia zagadnienia hydrologiczne, opisuje zasoby wodne w powiecie cieszyńskim na tle innych terenów w Polsce i na świecie.



**27–28**

**Małgorzata Waclawik-Syrokosz** *Dach solarny – nowoczesność i design.* Autorka omawia nowatorską technologię łączącą solidny dach z funkcją elektryczną, czyli dach produkujący prąd.



**29–30**

**Roma Rojowska** *Miasto kobiet – Seestadt Aspern. Gender mainstreaming w urbanistyce.* Jej miasto czy Jego miasto? Czy w planowaniu przestrzennym można uwzględnić płęć? Inspiracją do napisania była wizyta Stowarzyszenia KKK w wiedeńskim mieście kobiet Seestadt Aspern.



**31–33**

**Anna Sowińska** *„Bobrek” – Jak wspólnie można projektować zycielną dzielnicę Cieszyna.* Artykuł przedstawia przygotowaną w procesie partycypacyjnym koncepcję zagospodarowania terenu zielonego na osiedlu Bobrek Zachód w ramach projektu „Human Cities”.



**34–35**

**Roma Rojowska** *Ekologia a przestrzeń publiczna – reklamoza i betonoza.* Czy wiecie, że możliwe jest istnienie miast całkowicie pozbawionych reklam? Doświadczenie KKK dotyczy dwóch takich miejsc: Malty i Teneryfy – wysp bez reklam. A zabudowa „betonem” przestrzeni publicznej; czy to rewitalizacja, czy degradacja?



**36–39**

**Roma Rojowska** *KKK na Teneryfie – Chcemy się rozwijać się w cyfrowym świecie!* Z Hiszpanii do Śląska Cieszyńskiego: innowacyjne pomysły na oszczędzanie wody – to relacja o niezwykle edukacyjnym doświadczeniu, którego efektem jest konto KKK na platformie TikTok <https://www.tiktok.com/@kreatywnecieszyn>

# Zielone inicjatywy społeczności lokalnych

Kto chroni środowisko i przyrodę ten żyje podwójnie! Takie credo towarzyszy lokalnym społecznościom zaangażowanym w zielone inicjatywy poprawiające jakość wspólnej przestrzeni, dla dobra przyrody oraz mieszkańców. I nie brakuje ich wokół nas.

Anna Langner



*Park sensoryczny w Rudniku (fot. Joanna Posiak)*

Według pojawiających się badań społecznych widzimy, że Polacy oczekują większego zaangażowania rządu na rzecz środowiska i chcą, by mocniej nas wspierał w przechodzeniu na alternatywne źródła energii, ograniczał wycinkę lasów, zadbał o czystość akwenów wodnych, miał kontrolę nad składowiskami śmieci i jakością powietrza. Chcemy powszechnego wprowadzenia systemu kaucyjnego i wyeliminowania tzw. jednorazówek z plastiku. Firmy podążając za tym trendem, wykorzystują zielone technologie i jest to tendencja wzrostowa, chociaż przed nami długa droga. Ale widać przede wszystkim duże zaangażowanie lokalnych społeczności, którym nie brakuje entuzjazmu i troski o przyrodę. To właśnie one są najbardziej sprawcze. Taki

kapitał społeczny wsparty przez samorządy, przedsiębiorców i programy aktywizacji małych społeczności owocuje cennymi przedsięwzięciami na rzecz środowiska.

## **Teraz jest czas na zielone inicjatywy obywatelskie**

Skąd biorą się pomysły na zmiany? Z miłości i dbałości o nasze małe ojczyzny, z braku akceptacji dla niszczonej przyrody. Rozglądając się wokół, możemy dostrzec, czego brakuje w naszej przyrodniczej przestrzeni i co możemy poprawić. Nie mamy funduszy, ale mamy pomysły? Są na to sposoby – fundusze sołeckie, gminne, do zagospodarowania są granty z funduszy unijnych i krajowych. Są wokół ludzie chętni do wskazywania nam takich możliwości.

Działania społeczne w ramach inicjatywy oddolnej, mimo że są spontaniczne i niezmiernie cenne, muszą być też dobrze zaplanowane. To forma współpracy samorządów z mieszkańcami, czyli – jeśli mamy pomysł i rozeznanie w kwestii własności terenu – opisujemy go we wniosku i kierujemy do sołectwa, gminy lub innego urzędu. Społecznikowi amatorowi chętnie pomogą także organizacje pozarządowe, które aktywizują mieszkańców i pomagają w pisaniu wniosków grantowych.

Na poparcie – kilka jakże cennych, lokalnych, zielonych inicjatyw, bo nie sposób



*Park i fontanna solankowa w Zamarskach (fot. Joanna Posiak)*

wymienić wszystkich. Sołtyśka wsi **Rudnik** Urszula Lebioda od wielu lat integruje mieszkańców wioski wokół ekologicznych działań. Dzięki funduszom sołeckim i środkom z wojewódzkiego Konkursu Marszałkowskiego „Inicjatywa Sołecka”, wspartymi społeczną międzypokoleniową pracą, powstał zielony park sensoryczny z urządzeniami do rekreacji i wypoczynku, ze ścieżkami dydaktycznymi, zielnikiem, roślinami ozdobnymi, krzewami i drzewkami owocowymi, z domkiem dla owadów zapylających i z instalacją na deszczówkę. Lokalne Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Rudnik zgłaszając cenne projekty do programu „Działaj lokalnie”, pozyskało środki na zakup materiałów do wykonania domków lęgowych dla ptaków. Następny

projekt „Ratujmy nietoperze” zaowocował zbudowaniem 30. domków dla nietoperzy. Dzięki dobrej współpracy z Urzędem Gminy w Hażlachu, uczniowie Szkoły Podstawowej w Rudniku, podobnie jak inne w regionie, corocznie uczestniczą w sprzątanii okolicy.

Sołtyś wsi **Zamarski** Klaudiusz Zawada podjął się zagospodarowania terenu po starym boisku. W tym miejscu od 2011 r. wiele się zmieniło. I znów materialnie pomógł fundusz sołecki, częściowo także środki własne i... lata społecznej pracy mieszkańców, by w rezultacie powstał piękny park z kwiatnymi alejkami, fontanną solankową, siłownią zewnętrzną i placem zabaw dla dzieci.

**Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej w Ustroniu**, w osobie Prezeski Zarządu Beaty Halamy, rozpropagowały ideę „ogrodów deszczowych przy każdym domu”. Pozwalają one poprawić mikroretencję, bo zagospodarowując deszczówkę, zatrzymują ją w glebie, naturalnie ją oczyszczając, odciażają odpływ do kanalizacji i chłoną o 40% lepiej wodę podczas ulew niż typowe trawniki.

Inicjatywę budowy ogrodów deszczowych wraz z cyklem warsztatów skierowano do uczniów szkół podstawowych

i w efekcie w naszym regionie powstało już kilkanaście takich cennych miejsc. Jedną z placówek, która chętnie podjęła ten pomysł →

**Program „Działaj lokalnie”  
będący przedsięwzięciem Polsko-  
Amerykańskiej Fundacji Wolności  
przez Akademię Rozwoju  
Filantropii w Polsce wspiera  
obywatelską aktywność.  
Cieszyński oddział ma swoją  
siedzibę na ul. Górnej 18.**



*Tak powstaje ogródek deszczowy przy Szkole Podstawowej w Hażlachu. Fot. archiwum Dyrektora Szkoły Podstawowej w Hażlachu p. Agnieszki Pilch*

jest Szkoła Podstawowa im. Trzech Braci w **Hażlachu**, która realizuje także wiele innych wartościowych działań na rzecz środowiska. Przy wsparciu finansowym sponsorów i grantu z Fundacji PKO BP uczniowie zaangażowali się w tworzenie pięknego zielonego zakątka na nieużytkach szkolnych, który pomieścił, oprócz ogródka deszczowego, skrzynkowe uprawy warzyw i ziół oraz cenne nasadzenia w postaci drzewek owocowych, liściastych, krzewów i kwiatów będących naturalnym siedliskiem dla owadów oraz ptaków. Część trawnika przeznaczono na łąkę kwietną i zbudowano duży domek dla owadów zapylających, budki lęgowe oraz karmnik. Uczestnictwo w programie grantowym Banku Ochrony Środowiska „Tradycyjny sad” zaowocowało z kolei pozyskaniem grantu na zakup drzewek

jabłoni, by zachować ich rodzime odmiany. Nie pominięto też urządzeń do aktywnej rekreacji uczniów i ścieżki sensorycznej dla dzieci. Szkoła realizuje także cenny projekt pt. Edukacyjna Sieć Antysmogowa, a monitor przy wejściu do placówki informuje o jakości powietrza, co ma przełożenie na kształcenie świadomości mieszkańców wioski w tym zakresie.

Takie jest **wychowanie dla przyszłości**, a inicjatywy podejmowane przez dorosłą i dziecięcą społeczność szkół są imponujące!

Także **„Dom Przyrodnika” w Hażlachu** uzupełnia działania edukacyjne o bogactwie przyrodniczym Śląska Cieszyńskiego – w formie warsztatów, prelekcji i stałej interesującej wystawy. Ciekawie prezentuje wiedzę z zakresu leśnych ekosystemów, pszczelarstwa i zielarstwa. Wraz z ogrodem sensorycznym, ogródkiem ziołowym, z poletkami pachnącej lawendy i barwnej jeżówki, wzbogaca bioróżnorodność pobliskiego lasu referencyjnego z myślą o owadach zapylających. Kilka zbiorników podziemnych na deszczówkę czyni te uprawy przyjaznymi dla środowiska.

Urokliwa wioska **Kończyce Wielkie** dzięki społecznemu potencjałowi też coraz bardziej pięknieje. Przykładem może być porządkowany wreszcie kompleks pałacowo-ogrodowy z kilkunastoma wiekowymi dębami szypułkowymi, o które dbają właściciele i czynią starania o nadanie także im statusu pomników przyrody, dzięki czemu obok najstarszych dębów „Mieszko” i „Przemko”, które rosną na Karłowskim Kopcu oraz 2 innym kilkusetletnim okazom, także one zyskają ochronę prawną, bo o drzewa musimy dbać jak o najcenniejsze zasoby! Miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich zadbało o piękne nasadzenia na skarpie i pielęgnuje teren w pobliżu ścieżki zdrowia. Miejskowa pasieka Koła Pszczelarzy wzbogaciła się o kolejne ule, które ufundowali radni każdego z sołectw.



W listopadzie 2023 r. na **cie-szyńskim osiedlu Podgórze** mieszkańcy posadzili las kieszonkowy (las Mijawaki), według popularnej w Japonii idei gęstych nasadzeń naturalnie występujących na danym terenie gatunków drzew, co sprzyja szybszemu ich wzrostowi. Wydarzenie zorganizował Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Cieszynie w ramach projektu „Cieszyn – miasto samowystarczalne”, finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2014-2021.

### **Ekologia nas nie ogranicza lecz buduje poczucie sprawczości**

Spółeczny ruch na rzecz ochrony przyrody jest wszechobecny, a powyższe przykłady to tylko mały wycinek lokalnej rzeczywistości. Nasza ekologiczna świadomość staje się już nawykiem – spacerując, wielu z nas schyla się po porzuconą pustą puszkę i butelkę po napoju. Porządkujemy lasy i parki, a uczestniczą w tym nie tylko mieszkańcy, ale także pracownicy firm.

Aktywność fizyczna osób, które trenują i jednocześnie chronią przyrodę ma już swoje określenia. A nie są to tylko jednorazowe kampanie, lecz codzienna dbałość o zdrowie i środowisko. I są one genialne w swojej prostocie, bo ruszając się i schylając, nie tylko dbamy o trening całego ciała, ale dbamy o estetykę otoczenia.

*Plogging* – trend, który zapoczątkowano w Szwecji, polega na łączeniu treningów biegowych ze zbieraniem śmieci na ulicach i terenach zieleni, *strawking* to aktywność polegająca na nurkowaniu i porządkowaniu dna rzek i jezior, *ekonordic walking* – gdy chodzimy energicznie z kijkami i...plecakami, schylając się po śmieci zalegające w trawie lub na plaży. Takich inicjatyw powinno być więcej. Możemy mieć nadzieję, że takie ekologiczne działania staną się naturalnym



*Zamieńmy trawniki na łąki kwiatne. Fot. Archiwum Dyrektora Szkoły Podstawowej w Hażlachu p. Agnieszki Pilch*

odruchem-wykształcając w naszym społeczeństwie brak akceptacji dla wyrzucania śmieci gdziekolwiek!

**Oddziaływanie otoczenia na jakość naszego życia jest niezaprzeczalne. Kształtuje ono nasze emocje i zachowania, wpływa na stan zdrowia i umysłu. Inspiruje i wpływa na nasze postrzeganie świata i nastawienie do rzeczywistości. Możliwość kreowania zielonej przestrzeni wyzwala w nas poczucie zadomowienia się oraz sprawczości. A Ziemia nam za to podziękuje!** ■



**Anna Langner** – miłośniczka przyrody i długich wędrówek, członkini Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych

# „Zielona sieć” czyli o błękitno-zielonej infrastrukturze w Cieszynie

Niniejszy artykuł przedstawia podjęte w ostatnich latach przez władze samorządowe Cieszyna działania, aby - wykorzystując *rozwiązania oparte na przyrodzie* i *błękitno-zielonej infrastrukturze* - sprostać takim wyzwaniom, jak zanieczyszczenie powietrza, efekt miejskiej wyspy ciepła, zagrożenia związane z brakiem retencji wody deszczowej (susze, powodzie), utrata bioróżnorodności oraz ograniczona dostępność terenów zieleni, negatywnie wpływająca na walory estetyczne miasta i jakość życia mieszkańców.

**Aleksander Dorda**



Przy sadzeniu cieszyńskiego lasu Miyawaki spotkało się kilka pokoleń Cieszyniaków. Na pierwszym planie – udzielający wywiadu Kasper Jakubowski, który zaprojektował i nadzorował sadzenie mikrolasu w Cieszynie. Fot. A. Dorda

**W** dyskursie o potrzebach i możliwościach adaptacji miast do zmian klimatu od kilku lat przewijają się „tajemnicze” literowce – **NBS i BZI**. Pod pierwszym z nich kryją się *rozwiązania oparte na przyrodzie* (ang. *nature based solutions*), natomiast akronim BZI źródło ma w wyrażeniu *błękitno-zielona infrastruktura*. NBS jest pojęciem szerszym niż BZI, a po solidną dawkę wiedzy

o NBS i BZI warto sięgnąć np. do publikacji i strony internetowej Fundacji Sendzimir<sup>1</sup>.

## **NBS, czyli rozwiązania oparte na przyrodzie w warunkach miejskich...**

... to przede wszystkim różnego rodzaju tereny zieleni urządzonej (parki, skwery, zielonce itp.), jak i tzw. nieużytki z roślinnością rozwijającą się spontanicznie<sup>2</sup>. Każdy zielony

skrawek na terenie zurbanizowanym, na którym dominują powierzchnie utwardzone i uszczelnione – czy to będzie urządzony skwer, czy porośnięta „chaszczami” niezabudowana działka – zatrzymuje wodę opadową, zmniejsza temperaturę powietrza wyższą w miastach niż poza nimi, wzmacnia bioróżnorodność (w parkach będą to na przykład utrzymywane „na dziko” tzw. strefy biocentryczne czy łąki kwietne zamiast trawników).

### **BZI - błękitno-zielona infrastruktura w mieście**

Mówiąc najprościej BZI to zastosowanie *rozwiązań opartych na przyrodzie* w celu retencjonowania (zagospodarowania lub spowolnienia spływu) wód opadowych i roztopowych. „Kolorowa” infrastruktura to głównie ogrody deszczowe w gruncie i w skrzyniach, zbiorniki i stawy retencyjne, niecki, muldy i rowy infiltracyjne. Parki i zieleńce, przydrożne drzewa, zielone dachy i ściany (choćby te „tylko” porośnięte pnączami) także zatrzymują wodę w miejscu opadu, są więc elementami BZI i w takim, szerokim znaczeniu skrót ten jest używany w artykule. Bardzo obrazowo wzajemne zależności pomiędzy NBS i BZI opisuje stwierdzenie, że najlepszym elementem błękitno-zielonej infrastruktury jest... drzewo rosnące w mieście!

### **Systemowe wprowadzanie NBS/BZI w Cieszynie...**

... rozpoczęło się z chwilą przystąpienia w 2019 r. do opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Śródmieścia (*mpzp*). Oczywistym problemem tego obszaru jest daleka od potrzeb i oczekiwań mieszkańców liczba ogólnodostępnych terenów zieleni. Dlatego jednym z pierwszych kroków w procesie przygotowania *mpzp* była waloryzacja Śródmieścia pod kątem zarówno istniejących i pełniących swe funkcje terenów zieleni, jak i miejsc, które mogą stać się nimi w przyszłości.



*Sadzonki 458 drzew i krzewów z 29 rodzimych gatunków już prawie gotowe do posadzenia. Fot. A. Dorda*

Efektom prac zespołu dr. Bartłomieja Buławy jest propozycja utworzenia w Śródmieściu „Zielonej sieci” ok. 50 parków, parków kieszonkowych, parkletów, skwerów itp. „Szkieletem” sieci są istniejące parki: Pokoju przy Muzeum Śląska Cieszyńskiego, Kościelny przy kościele Jezusowym i park przy kościele św. Trójcy oraz park na Górze Zamkowej i Lasek Miejski (rezerwat przyrody!) położone tuż poza granicami obszaru objętego *mpzp*. Powyższe węzłowe punkty „Zielonej sieci” (wzmocnione w przyszłości np. założeniem parkowym w miejscu dawnego amfiteatru), położone w zasięgu ok. 5 minut piechotą, uzupełnią parki kieszonkowe i skwery odległe od siebie o mniej więcej 2 minuty spaceru. Pomysł śródmiejskiej „Zielonej sieci” odwołuje się do idei miasta przyjaznego dla pieszych, jest zintegrowaną ofertą terenów rekreacyjno-wypoczynkowych, pełniących istotne funkcje przyrodniczo-środowiskowe (zachowanie i wzmocnienie bioróżnorodności siedliskowej i gatunkowej, niwelowanie →

skutków zmian klimatu poprzez retencję wody deszczowej, łagodzenie upałów itp.).

### **„Zielona sieć” kluczowym elementem Śródmieścia Cieszyna**

W funkcjonalno-przestrzennej koncepcji zagospodarowania obszaru Śródmieścia, opracowanej w latach 2020–2021 partycypacyjną metodą warsztatów *charrette* i przedstawionej w tzw. Masterplanie<sup>3</sup>, uwzględniono zarys „Zielonej sieci”. Kolejnym etapem jej wdrażania stała się koncepcja programowa opracowana (w latach 2023–2024) przez firmę „LS-Project Maciej Sikorski” w ramach projektu „Cieszyn – miasto samowystarczalne” (finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014–2021 w ramach programu „Rozwój lokalny”). To zestaw konkretnych lokalizacji elementów „Zielonej sieci”, na którą składa się 18 typów terenów zieleni – parki (w zależności od wielkości, funkcji i walorów historycznych wyróżniono parki miejskie, historyczne i kieszonkowe), zieleńce, skwery, parklety, woonerfy, zielone dachy i zielone ściany, szpalery drzew (w tym proponowane do posadzenia „kosztem” zawężenia istniejących jezdni czy ograniczenia liczby miejsc parkingowych), ogrody deszczowe, a także mikro zieleńce, które zastąpią powierzchnie dziś pokryte asfaltem lub betonową kostką.

### **Miejsca tworzące „Zieloną sieć” w Cieszynie**

W ramach projektu „Cieszyn – miasto samowystarczalne” kilka punktów „Zielonej sieci” powstanie już w 2024 r.:

- park kieszonkowy na rogu ul. Bielskiej i ul. Wyższa Brama;
- po rozplytowaniu słup ogłoszeniowy na rogu Wyższej Bramy i pl. Kościelnego zastąpi soliterowe drzewo, krzewy, byliny i ławeczka;
- „nudne” trawniki towarzyszące alei lip wzdłuż ul. Bielskiej ubogą różnorodną kępą krzewów oraz bylin i rośliny okrywe;
- w parku przy kościele św. Trójcy betonowo-asfaltowe alejki otrzymają nawierzchnię półprzepuszczalną, wprowadzone zostaną nowe nasadzenia drzew, krzewów i bylin;

projekt „metamorfozy” parku przewiduje jego docelowe powiększenie o fragment przylegającego od strony zachodniej ogrodu (co wymaga odpowiednich zapisów w projekcie *mhpz*).

Spośród innych propozycji „Zielonej sieci” warto wspomnieć:

- projekt parku kieszonkowego na terenie pomiędzy Al. J. Łyska a budynkami przy ul. Przykopa 16 i 16A;
- uzupełnienie zieleni na Górnym Rynku – dziś ograniczonej do niewielkiej wysepki z figurą Chrystusa Króla – o mikro zieleńce w miejsce asfaltowego zaułka na rogu ul. Kochanowskiego oraz odbrukowane i zastąpione np. matami rozchodnikowymi fragmenty wysepki na przejściu dla pieszych;
- rozplytowane i zazielenione fragmenty chodnika ul. Matejki przylegające do budynku Poczty;
- wprowadzenie w jezdnię ul. Sienkiewicza kolejnych drzew i częściowe odtworzenie założenia alejowego, charakterystycznego przed blisko stu laty dla kilku ulic tego rejonu Śródmieścia.

### **Metoda *Miyawaki*, czyli las w miniaturze w mieście**

Kluczową rolę w przeciwdziałaniu zmianom klimatu i łagodzeniu ich skutków odgrywają lasy, które przechwytyją z atmosfery dwutlenek węgla i kumulują go w drzewach i glebie, a stabilizując obieg wody – zmniejszają skutki tak such, jak i gwałtownych ulew. Projekt „Zielonej sieci” nie przewiduje zalesienia żadnego terenu w Śródmieściu, ale w ramach projektu „Cieszyn – miasto samowystarczalne” powstał las w miniaturze, czyli tzw. kieszonkowy las posadzony metodą Miyawaki na osiedlu Podgórze w rejonie ul. Popiołka, zaprojektowany przez propagatora tej metody w Polsce dr. Kaspra Jakubowskiego (spółka Forest Maker).

Cieszyński mikrolas posadzono społecznym sumptem – na powierzchni 150 m<sup>2</sup> (ze specjalnie przygotowaną glebą) ponad 80 wolontariuszy w dniu 11 listopada 2023 r.<sup>4</sup> posadziło 458 drzew i krzewów z 29 gatunków rodzimych. Lasy Miyawaki rosną nawet 2–3 razy szybciej niż sadzone metodą tradycyjną, są nawet kilkanaście razy bardziej bioróżnorodne, ograniczają powierzchniowy spływ



Przyrodnicze ekspozycje i pomoce naukowe edukatorów z Fundacji Dzieci w Naturę przyciągały uwagę nie tylko najmłodszych sadzących las Miyawaki. Fot. A. Dorda

wody o 90%. Cieszyński las Miyawaki – oby nie jedyny w mieście, ale pierwszy z wielu – jest przykładem *rozwiązania opartego na przyrodzie* i elementem miejskiej  *błękitno-zielonej infrastruktury*!

### Cieszyńska Szkoła Ekomyślenia

Niezwykle istotna przy realizacji elementów BZI i NBS jest edukacja. W ramach *Cieszyńskiej Szkoły Ekomyślenia* – cyklu ogólnodostępnych wykładów poświęconych różnym aspektom przyrody, ekologii czy ochrony środowiska – w listopadzie 2023 r. wspomniany K. Jakubowski opowiadał o *czwartej przyrodzie, glebariach i lasach Miyawaki* wyjaśniając, *jak i po co chronić dziś miejską bioróżnorodność*, a dzień później kierował sadzeniem lasu Miyawaki i poprowadził spacer po przyrodniczych walorach osiedla Podgórze.

W grudniu ub. roku ekspertki NBS i BZI z Fundacji Sendzimira – Agnieszka Czachowska i Maria Skotnicka<sup>5</sup> – podczas spotkania z mieszkańcami zatytułowanego „Z deszczu pod rynnę. Małe sprawy wielkiej wody” opowiadały m.in. o idei miasta gąbki. Obie ekspertki poprowadziły również kilkogodzinny warsztat dla pracowników miejskich jednostek organizacyjnych, pokazując na konkretnych cieszyńskich przykładach,

że praktycznie przy każdym miejskim budynku czy na nieruchomości można zastosować rozwiązania BZI. Bezpośrednią konsekwencją szkolenia jest realizacja w I kwartale 2024 r. kolejnego etapu przedsięwzięcia „Zielone sąsiedztwo” (w ramach projektu „Cieszyn – miasto samowystarczalne”), zakładającego sfinansowania elementów BZI dla kilku cieszyńskich szkół i przedszkoli. Warsztat powinien zaowocować zmianą patrzenia na gospodarowanie wodą opadającą z miejskich nieruchomości i obiektów oraz zainspirować ich zarządców do wprowadzania rozwiązań z zakresu NBS i BZI uzupełniających „Zieloną sieć”.

Przed nami ogromna praca, wiele pomysłów i projektów, czas więc... „przestać lać wodę”!



Akira Miyawaki (1928-2021) – japoński botanik i ekolog roślin – w latach 70. XX wieku opracował metodę sadzenia lasów, które zaledwie w ciągu 10-20 lat stają się dojrzałe i stabilne.

### Przypisy

- <sup>1</sup> <https://uslugiekosystemow.pl>
- <sup>2</sup> Kasper Jakubowski „Czwarta przyroda. Sukcesja przyrody i funkcji nieużytków miejskich” <https://dzieciwnature.pl/blog/ebook-o-miejskich-nieuzytkach>
- <sup>3</sup> [http://um.cieszyn.pl/zaplanujprzestrzen/media/master\\_plan.pdf](http://um.cieszyn.pl/zaplanujprzestrzen/media/master_plan.pdf)
- <sup>4</sup> <https://www.cieszyn.pl/aktualnosci/7322/posadzilismy-las-kieszonkowy>; <https://forestmaker.pl/project/pierwszy-projekt/>
- <sup>5</sup> <https://sendzimir.org.pl/o-fundacji/zespol/>



mgr Aleksander Dorda, biolog z wykształcenia, pracownik samorządowy z zawodu (naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Cieszynie), przyrodnik z zamiłowania (Ustroński Klub Ekologiczny).

# Jadalny Cieszyn – ogrodnictwo i rolnictwo miejskie

Miejskie sady, ogrody społecznościowe i edukacyjne, spółdzielcze farmy, pasieki, ogrody na dachach i w kontenerach, obiekty hydroponiczne, aeroponiczne i akwaponiczne oraz produkcja wertykalna to przykłady rolnictwa miejskiego, prężnie rozwijającego się na wszystkich kontynentach.

Anna Jach-Falkiewicz

## Agroubanistyka i farmy miejskie

Agroubanistyka, czyli rolnictwo miejskie obejmuje uprawę, przetwarzanie i dystrybucję produktów rolnych na obszarach miejskich oraz podmiejskich. Według Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa 79% całej żywności produkowanej na świecie jest spożywane na obszarach miejskich.

Zmiany klimatyczne, rozrastające się miasta, zerwane i niepewne łańcuchy dostaw, zmniejszanie się bioróżnorodności – istnieje coraz więcej argumentów przemawiających za rolnictwem w miastach i wokół nich. Dlatego w ciągu ostatniej dekady miejskie rolnictwo rozprzestrzeniło się i rozkwitło na dużą skalę. Na całym świecie wyrastają ogrody społecznościowe prowadzone przez skupione wokół nich wspólnoty i farmy miejskie, na których uprawia się lokalnie i w nowoczesny sposób żywność, ograniczając emisję CO<sub>2</sub> i gazów cieplarnianych, dążące do gospodarki obiegu zamkniętego.

**Przykładem miasta-farmy jest Singapur**, drugie najgęściej zaludnione państwo świata, którego liczba ludności wynosi ok. 5,5 miliona mieszkańców. Większość zamieszkuje wyspę Singapur, a na pozostałych wysepkach mieszka niespełna kilkanaście tysięcy osób. Grunty orne zajmują 1,4% powierzchni wyspy, więc państwo-miasto jest w dużym stopniu uzależnione od żywności importowanej.

**Do 2030 roku Singapur chce być największym miastem produkującym żywność**



*Miejska ogrodniczka-zawód przyszłości.  
Fot. Anna Jach-Falkiewicz*

**na świecie.** Dzięki rozbudowie miejskich farm będzie pokrywać 30% zapotrzebowania swoich mieszkańców. Singapur przoduje w innowacjach hi-tech w rolnictwie miejskim, ale jest tu też miejsce dla upraw opartych na glebie i wspólnych ogrodów integrujących lokalne społeczności.

Wiosną 2020 roku otwarto w Paryżu **największą farmę miejską w Europie-Nature**



Ogród społeczny – grządki podniesione.  
Fot. Anna Jach-Falkiewicz

**Urbaine.** Mieści się na dachu pawilonu na terenie Paris Expo na południu francuskiej stolicy. Każdego sezonu farma produkuje ok. 12 ton owoców i warzyw. Rośliny rosną wertykalnie, nawadniane są za pomocą sterowanych komputerowo systemów hydroponicznych i aeroponicznych. Farma zużywa o 80% mniej wody i emituje o 62% mniej dwutlenku węgla niż konwencjonalna farma przy tych samych plonach. W ubiegłym roku została uznana przez ECOCERT za **pierwszą miejską farmę na świecie, która zrównoważyła emisję CO<sub>2</sub>.**

**Również w Polsce miejskie rolnictwo nabiera tempa.** Rozwijają się ogrody społecznościowe animowane przez różne instytucje: kulturalne, naukowe czy muzealne, a także inicjowane i prowadzone samodzielnie przez mieszkańców osiedli czy wspólnot mieszkaniowych. Ogród społecznościowy służy uprawie kwiatów, ziół, warzyw, spotkaniom, działaniom edukacyjnym, wzmacnia więzi społeczne.

Polskie rolnictwo miejskie ma swoje tradycje w ogródkach działkowych znajdujących się w wielu miejscowościach. Ciekawą kombinacją połączenia idei ogrodu działkowego i społecznego są ogrody parcelowe, nad których przygotowaniem, pracuje teraz **Kraków.**

**Miasto przoduje w Polsce jeżeli chodzi o innowacyjność, skalę i komplementarność swojego programu „Jadalny Kraków”.**

W Warszawie w grudniu 2023 roku swoją działalność rozpoczęła spółdzielnia MOST, która uruchamia **pierwszą w Polsce spółdzielczą farmę miejską.** Innowacją jest wprowadzenie przez organizację, jako pełnoprawnej członkini spółdzielni, osoby przyrodniczej – ziemi-gruntu, nazwanej przez założycieli Adamah – ziemia, która zrodziła Adama. Statut spółdzielni przewiduje dla niej pełnomocniczkę i reprezentantkę w radzie nadzorczej.

### **Jadalny Cieszyn**

**Jadalne miasto to m.in. przydomowe ogrody, ogrody i sady społeczne, działki rekreacyjne, targowiska.** Cieszyn ma tradycje i potencjał do dalszego rozwoju w tym kierunku.

W Cieszynie dobrze mają się ogrody działkowe, na terenie miasta funkcjonuje ich aż dziewięć. Rozwija się też ogród terapeutyczno-edukacyjny prowadzony przez Fundację Anielski Młyn. Na terenie dzierżawionym z zasobów miejskich prowadzony jest ogród społeczny, a w nim inicjatywy związane z uprawą roślin. Do doświadczania przyrody, wspólnej zabawy i ogrodniczych eksperymentów zapraszane są dzieci z pobliskich szkół. Ogród otwarty jest także dla seniorów i wszystkich, którzy chcieliby stać się jego częścią.

Gmina Cieszyn planuje utworzenie ogrodu społecznościowego i sadu miejskiego na jednym z osiedli. Zajęcia z hortiterapii (rehabilitacji poprzez kontakt z roślinami i ich pielęgnacją) prowadzone są w Szpitalu Śląskim dla pacjentów Oddziału Psychiatrycznego. Tegoroczne plony ze szpitalnej szklarni to papryki, pomidory i ogórki.

### **Zielone sąsiedztwo**

Dzięki dofinansowaniu ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2014–2021 Cieszyn rozwija swoją samowystarczalność, w tym suwerenność żywieniową. Jednym z działań jest projekt *Zielone sąsiedztwo*, angażujący mieszkańców we wspólne inicjatywy zazieleniania miasta. →



Plony w mieście. Fot. Anna Jach-Falkiewicz

Jesienią 2023 roku ogłoszono I edycję konkursu przeznaczoną dla mieszkańców. Do konkursu stanęły 23 zespoły sąsiedzkie, komisja wyłoniła 14 inicjatyw. W większości dotyczyły one nasadzeń roślin ozdobnych na osiedlach, podwórkach i miejskich skwerach. Wybrane pomysły wsparto grantami rzeczowymi: roślinami, drobnymi narzędziami, pojemnikami na deszczówkę.

Jednym z działań było utworzenie zielenca na osiedlu Podgórze. Pusty, betonowy plac po kiosku Ruchu zamieniono w zielony skwer. Mieszkańcy, przy wsparciu Spółdzielni Mieszkaniowej Cieszyńianka, stworzyli miejsce, gdzie w otoczeniu kwiatów można przysiąść i odpocząć.

Kolejna edycja konkursu przeznaczona jest dla placówek edukacyjnych: przedszkoli, szkół podstawowych i średnich. Nauczyciele, dzieci i młodzież będą mogli zrealizować na terenie wokół placówek np. ogród warzywny, ziołowy, sad czy instalację hydroponiczną wewnątrz budynku. Tu oprócz pomysłu na „zieloną realizację” liczyć się będzie: plan wykorzystania powstałego miejsca do działań dydaktycznych i zaangażowanie społeczności.

Realizacja programu zaplanowana jest do kwietnia br., część działań, zgodnie z „Miejskim Planem Adaptacji do zmian klimatu dla Miasta Cieszyn do roku 2030”, będzie kontynuowana.

Autorce marzy się kompleksowy program „Jadalny Cieszyn” – inspirowany działaniami Krakowa – realizowany przez cieszyńskie centrum edukacji klimatycznej rozwijające temat bezpieczeństwa żywnościowego i działania proklimatyczne prowadzone przez wszystkie miejskie instytucje.

A jak wiemy, marzenia są po to, by je spełnić. ■

### Farmy wertykalne

uprawa pionowa roślin (jedna nad drugą), umożliwia uzyskiwanie znacznych plonów na niewielkiej powierzchni

### Hydroponika, aeroponika, akwaponika

bezglebowe uprawy roślin, w sztucznych warunkach, najczęściej w postaci farm wertykalnych

### Hydroponika

uprawa roślin w środowisku wodnym

### Aeroponika

korzenie roślin znajdują się w powietrzu, a woda rozpylana jest bezpośrednio na korzenie

### Akwaponika

połączenie hodowli ryb, ślimaków, krewetek i raków i uprawy roślin



Anna Jach-Falkiewicz – edukatorka klimatyczna, animatorka społeczna, propagatorka kultury współpracy i dobrostanu w organizacjach, koordynatorka projektu „Zielone sąsiedztwo”.



# Obok nas – dzikie zwierzęta w mieście

Miasta wchłaniają wiejskie tereny tworząc dzielnice podmiejskie, które zamieszkują też dziko żyjące zwierzęta. Nieuchronnie dochodzi do konfliktu interesów mieszkańców nowo powstałych osiedli i zwierząt.

Łucja Brzeżycka



Stado saren na podmiejskiej łące. Fot. Jarosław Brzeżycki

## Obok nas

Miasta rozrastają się, podmiejskie wsie zamieniają się w dzielnice mieszkaniowe zasiedlane przez miłośników spokoju i kontaktu z naturą. To wspaniałe mieć taras z widokiem na łąkę, zagajnik, głęboki jar, trochę jakby się było jedną nogą w scenerii wakacyjnej, a drugą w przyjemnym komforcie współczesnej cywilizacji. Niestety, oznacza to także wejście na teren zamieszkały przez dzikie zwierzęta: sarny, dziki, jeże, bażanty. Chcąc nie chcąc zabieramy i zmieniamy ich dom: stawiamy ogrodzenia, wycinamy krzewy, asfaltujemy drogi, betonujemy brzegi rzeczek i stawów.

Pomimo wszystko wiele zwierząt przystosowało się do zmian naturalnego otoczenia. Sarny odnalazły się w zagajnikach będących pozostałościami dawnych lasów, a dzikie ptaki gnieźdzą się w zakamarkach nowoczesnych budynków w centrum miasta.

## Zwierzę ranne, chore, martwe

To ogromny przywilej i przyjemność spotykać je na co dzień, ale zdarzają się też trudne chwile, kiedy zwierzę umiera lub cierpi, niestety często z naszej winy. Co wtedy zrobić, kto pomoże sarnie i lisowi, gdzie zanieść ranego gołębia?

W Cieszynie działa kilka organizacji wspierających zwierzęta, ale jak się wydaje tylko „Lepszy świat” deklaruje pomoc dla małych dzikich zwierząt, a co z pozostałymi?

Martwe zwierzęta zgłasza się do straży miejskiej, która organizuje usunięcie ciała.

W powszechnej świadomości schronisko kojarzy się z interwencyjną pomocą dla psów. A co zrobić w sytuacji, kiedy pomocy potrzebuje całkiem spore, dzikie zwierzę, czy na stronie urzędu miejskiego jest wskazana prosta, jasna ścieżka jednoznacznie nazwana np.: *Pomoc dla zwierząt w nagłych wypadkach?* →

### **Primum non nocere - przede wszystkim nie szkodzić**

Najczęściej takie sytuacje mogłyby się nie wydarzyć, gdybyśmy my, ludzie trochę więcej wiedzieli o tym jak żyją, czym się żywią i jakie mają zwyczaje zwierzęta z za przysłowiowego płotu.

- Pod kołami szybko jadących samochodów masowo giną drobne zwierzęta, takie jak jeże i wiewiórki, widać to niestety o poranku w drodze do pracy. Oślepienie światłami samochodów zwierzę traci orientację, zdesperowane sarny przebiegają przez jezdnię wprost pod koła.
- Resztki po naszych posiłkach powinniśmy wyrzucać do kompostowników, a nie za ogrodzenie – zwierzęta od tego chorują, nierzadko umierają.



*Wiewiórki chętnie odwiedzają nasze karmniki*

- Każdego roku, w porze sianokosów, potężne traktory wjeżdżające na łąki przynoszą kalectwo i śmierć sarnom i zajęczkom ukrytym w wysokiej trawie. Młode osobniki sparaliżowane strachem, oślepienie reflektorami, nie są w stanie uciec. Niestety zdarza się, że prace te prowadzone są po zmroku, bo ktoś akurat wtedy ma czas (!), żeby skosić łąkę.
- Nie możemy się powstrzymać, żeby nie świętować hucznie zmiany roku. Ile zwierząt ginie w sylwestra, ile jest okaleczonych tylko dlatego, że fajerwerki sprawiają nam tyle radości!
- No i to co dostaje się nielegalnie do rzek i strumyków, ścieki z naszych domów, bo można sprytnie oszczędzić. A one tam

### **Informacja ze strony schroniska dla zwierząt „Azył” w Cieszynie:**

„Aby zwierzę mogło zostać zabrane do schroniska należy sprawę zgłosić na Komisarjat Policji lub Straż Miejską w gminie, gdzie zwierzę się znajduje. Można także poinformować Wydział Ochrony Środowiska w danym Urzędzie Miasta lub Gminy. Nie przyjmujemy zgłoszeń bezpośrednio od osób prywatnych!

W niedziele nieczynne (w wyjątkowych sytuacjach można umówić się na godziny przedpołudniowe, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym z właścicielami schroniska) tel. 33/851 55 11; tel. kom. 603 850 137”

przychodzą do wodopoju i od trucizn z naszych domów chorują i umierają.

- Niezabezpieczone śmietniska przyciągają też zwierzęta, dla których stają się źródłem pożywienia, jak na przykład dla dzików. Ich obecność w miastach i na przedmieściach staje się coraz poważniejszym problemem, który powinien doczekać się systemowych rozwiązań, bo niewątpliwie zagraża bezpieczeństwu mieszkańców.

Nie potrzeba regulacji prawnych, tylko odrobinę empatii i wyobraźni, żeby zapobiec wielu nieszczęściom oraz oczywiście niezbędna jest szeroka akcja edukacyjna wśród dzieci i dorosłych.

### **Katalog dobrych praktyk**

Z pewnością wymienione powyżej problemy i ilustrujące je przykłady są tylko niewielką częścią zagadnienia. Możemy wspólnie poszerzać i rozbudowywać listę dobrych praktyk dla harmonijnego współistnienia ze zwierzętami w naszych małych osiedlowych i dzielnicowych ekosystemach. Może jednak warto wypracować jakiś zdrowy kompromis między potrzebami mieszkańców ludzkich i zwierzęcych. Może wtedy znowu pojawi się Pan Bażant przed naszym domem, budząc nas o świcie, bo przecież jest u siebie! ■



**Lucja Brzeżycka** – konserwatorka zabytków, ekofeministka, członkini Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych, pasjonatka podróży małych i dużych.

# Lobbing za zrównoważonym rozwojem

## Rola posłanki w Sejmie

Wywiad z Posłanką X kadencji Sejmu RP  
Panią Mirosławą Nykiel

Stowarzyszenie Klub Kobiet Kreatywnych

Szanowna Pani Posłanko, chcielibyśmy zapytać o kierunek działań podejmowanych na rzecz zrównoważonego rozwoju. Byłoby to nawiązanie do kierunków rozwoju gospodarczego i przedsiębiorczości zgodnych z ideami Koalicji Obywatelskiej i „100 konkretnymi na 100 pierwszych dni rządów”. Interesuje nas kobiecy lobbing za zrównoważonym rozwojem i rola w nim Posłanki z naszego okręgu wyborczego w Sejmie RP.



### **Konkret nr 56: Program odtwarzania torfowisk i mokradeł**

**Pytanie Stowarzyszenia KKK:**  
Czy w Polsce zostanie wdrożone unijne Rozporządzenie w sprawie odbudowy zasobów przyrodniczych (Nature Restoration Law), mające na celu przywrócenie co najmniej 20% unijnej przyrody na łąkach, rzekach i morzach do 2030 r.? Pomimo trudności członkowie Komisji ds. Środowiska Parlamentu Europejskiego prze głosowali 29.11.2023 r. uchwalenie nowego prawa unijnego. Wiadomo jednak, że w głosowaniu ze strony polskiej koalicji nie wszyscy poparli uchwalenie nowego prawa (wstrzymali się lub nie wzięli udziału). Czy polski rząd poprze nowe prawo unijne? →

**Odpowiedź Mirosławy Nykiel:** Rząd Koalicji 15 Października jako jeden z głównych celów przyjął przywrócenie praworządności w naszym kraju. Oznacza to przestrzeganie prawa zarówno krajowego, jak i unijnego. Jeżeli jakieś prawo zostało przyjęte na poziomie instytucji unijnych i Parlamentu Europejskiego, to obowiązkiem polskiego rządu jest wdrożenie tego prawa. Jestem przekonana, że tak będzie w tym przypadku i będziemy mogli skuteczniej odbudowywać torfowiska i mokradła. Zobowiązuję się do śledzenia postępów w tym zakresie.

**Konkret nr 53:  
Stały monitoring rzek  
za pośrednictwem automatycznych  
stacji pomiaru czystości**

**Pytanie KKK:** Czy jest program ochrony rzek przed zanieczyszczeniem, wprowadzenie ograniczeń spuszczenia do rzek zasolonych ścieków? Czy są plany odstąpienia od regulacji rzek, nadmiernej w nich eksploatacji piasku?

**Mirosława Nykiel:** Czystość i bioróżnorodność naszych rzek to wielkie wyzwanie stojące przed nowym rządem, a w szczególności przed Ministerstwem Klimatu i Środowiska. Dlatego w „100 konkretach” Koalicji Obywatelskiej ten temat jest mocno wyeksponowany. W temacie szczegółowych rozwiązań, odnoszących się do regulacji rzek zwrócę się z interpelacją poselską do Minister Klimatu i Środowiska. O odpowiedzi poinformuję Czytelników.

**Konkret Nr 88:  
Skonczenie z nielegalnym importem śmieci  
do Polski**

**Pytanie KKK:** W jaki sposób rząd planuje powstrzymać nielegalny napływ odpadów do



*Mirosława Nykiel na cieszyńskim Rynku. Zdjęcie z prywatnego archiwum Posłanki*

Polski? Proceder trwa od wielu lat, a skutki usunięcia wysypisk spadają głównie na samorządy. Jakie nowe narzędzia są planowane?

**Mirosława Nykiel:** W trakcie rządów Prawa i Sprawiedliwości wielokrotnie interweniowałam w sprawie nielegalnych wysypisk śmieci w naszym regionie m.in. w Chybiu i Kaczycach. Nielegalne wysypiska, których jest ponad 500 w całej Polsce oraz proceder sprowadzania odpadów do Polski to haniebne dziedzictwo zaniechań PiS, i nowy rząd bezwzględnie podejmie w tym zakresie pilne działania. Instytucje takie jak Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska zostaną wyposażone w odpowiednie narzędzia prawne, aby móc skutecznie walczyć z tym procederem. Według moich informacji, Ministerstwo rozpoczęło już inwentaryzację nielegalnych składowisk

**Mirosława Nykiel – polityk, menedżer i nauczycielka. Posłanka na Sejm RP z ramienia Platformy Obywatelskiej od 2007 roku, Senator RP w latach 2005-2007. Wiceprzewodnicząca Sejmowej Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz członek Komisji Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Założycielka i honorowa patronka Regionalnego Kongresu Kobiet Podbeskidzia. W 2023 roku uzyskała reelekcję z rekordowym poparciem 49 436 głosów mieszkańców Bielska-Białej oraz powiatów bielskiego, cieszyńskiego, pszczyńskiego i żywieckiego.**

W Bielsku-Białej funkcjonuje od tej kadencji ogrodnik miejski i jego działania, jak i naszą współpracę, oceniam bardzo pozytywnie. Każdy samorząd ma swoją specyfikę, więc trudno mówić o konkretnych rozwiązaniach technicznych wprowadzanych na skalę ogólnokrajową, ale zapewniam Państwa, że przygotowane rozwiązania prawne dadzą samorządom możliwość bardziej efektywnego dbania o obszary zielone znajdujące się pod ich nadzorem.

odpadów niebezpiecznych. Dodatkowo, w budżecie państwa znalazło się 150 milionów złotych na działania związane z dofinansowaniem zagospodarowania odpadów niebezpiecznych.

**Konkret nr 25:**  
**Wprowadzimy instytucje „miejskiego ogrodnika”, odpowiedzialnego za parki, nowe nasadzenia i użytki ekologiczne**

**Pytanie KKK:** Nasze zainteresowanie tym konkretem wiąże się z jednym z przygotowywanych do nowego magazynu artykułów pt. *Jadalny Cieszyn – ogrodnictwo i rolnictwo miejskie*.

Chciałybyśmy poznać informacje na temat postępu w realizacji postulatu dotyczącego wprowadzenia instytucji „miejskiego ogrodnika”, odpowiedzialnego za parki, nowe nasadzenia i użytki ekologiczne. Czy można podać konkretne działania, które zostały podjęte w tej sprawie oraz plany na przyszłość w kontekście poprawy stanu parków miejskich i zwiększenia ilości obszarów zielonych w naszym mieście?

**Mirosława Nykiel:** Rząd Donalda Tuska funkcjonuje zaledwie niewiele ponad miesiąc, proszę więc o odrobinę cierpliwości w realizacji wszystkich postulatów programowych.

**Konkret nr 57:**  
**Skończymy z wycinką drzew w miastach i zapewnimy ochronę bioróżnorodności na terenach miejskich**

**Pytanie KKK:** Z zadowoleniem i nadzieją przyjmujemy postulat rządu dotyczący zakończenia wycinki drzew w miastach i ochrony bioróżnorodności na terenach miejskich. Jakie są konkretne kroki, które podjął rząd/Sejm RP w tej sprawie od czasu ogłoszenia tego postulatu? Jakie instrumenty prawne, programy czy inicjatywy zostały wprowadzone, aby skutecznie ograniczyć wycinkę drzew i promować ochronę różnorodności biologicznej w naszych miastach? Czy istnieją plany długoterminowe, które rząd zamierza wdrożyć w celu utrzymania i rozwijania naszych miejskich ekosystemów?

**Mirosława Nykiel:** Ministerstwo Klimatu i Środowiska 8 stycznia podjęło decyzję o wyłączeniu lub ograniczeniu na pół roku wycinki drzew na terenie dziesięciu lokalizacji w Polsce, ogółem ok. 1,5 proc. terenów leśnych w zarządzie Lasów Państwowych (LP). Na razie decyzja ta odnosi się do obszarów szczególnie cennych przyrodniczo (puszcze), lecz zmiany odnoszące się do wycinek drzew w miastach niewątpliwie czekają nas w nieodległej przyszłości. →



Posłanka z członkiniami Stowarzyszenia KKK, fot. z Cavatiny

### Spalarnia śmieci

**Pytanie KKK:** Chciałybyśmy poznać Pani opinię na temat kwestii spalarni śmieci, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że mieszkańcy Bielska-Białej wyraźnie nie wyrazili zgody na tę inwestycję. Jak Pani postrzega tę sytuację i czy są jakieś alternatywne podejścia, rozwiązania, które Pani zdaniem mogłyby równie skutecznie radzić sobie z problemem gospodarki odpadami, jednocześnie uwzględniając opinie i obawy mieszkańców?

**Mirosława Nykiel:** Byłam zwolenniczką powstania instalacji termicznego przekształcania odpadów śmieci w Bielsku-Białej, rozumiejąc jednocześnie obawy mieszkańców. Uważałam, że zalety tego rozwiązania, m.in. niższe opłaty za wywóz śmieci są korzystne dla naszego miasta. Jednak mieszkańcy wypowiedzieli się w tej sprawie w referendum i Prezydent miasta zadeklarował, że za jego kadencji taka instalacja w Bielsku-Białej nie powstanie. Ufam, że władze miasta wypracują alternatywne rozwiązania, które poprawią sytuację gospodarki odpadami.

### Dzikie zwierzęta w mieście a przepisy prawa

**Pytanie KKK:** Zauważamy coraz częstsze i niepokojące zjawisko bytowania w miastach dzikich zwierząt takich, jak np. dziki. Czy rząd rozważa konieczność wprowadzenia nowych prawnych regulacji odnoszących się do życia i ochrony dobrostanu zwierząt w kontekście tego zjawiska? Czy istnieją plany dotyczące opracowania środków prawnych mających na celu zarówno zrównoważone zarządzanie populacją dzikich zwierząt, jak i ochronę mieszkańców przed ewentualnymi konfliktami z nimi? Jeśli tak, to czy możemy dowiedzieć się więcej na temat tych planów?

**Mirosława Nykiel:** Są to bardzo zasadne pytania i zjawisko, którym należy się zająć, dlatego w tym zakresie również zwrócę się z interpelacją poselską do MKiŚ.

**KKK:** Dziękujemy za rozmowę w tak gorącym okresie pracy Sejmu RP. Życzymy Pani satysfakcji w pracy Posłanki. Gratulujemy konsekwentnego od wielu lat stanowiska w sprawie obrony praw kobiet i wspierania ich przedsiębiorczości. ■

# Tylko pięć litrów wody dla każdego

Fakt, że woda jest cenniejsza niż złoto, uświadamiamy sobie zazwyczaj w momencie, gdy nagle przestaje płynąć z kranu. Na szczęście, dotychczas w powiecie cieszyńskim zdarza się to tylko w czasie awarii, a nie z powodu suszy. Czy tak będzie zawsze, zależy w dużym stopniu od nas wszystkich.

Renata Owczarzy



Stacja Uzdatniania Wody w Pogórze. Fot. Archiwum: Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej Sp. z o.o.

## Bezcenny dar z kosmosu

Najnowsza teoria naukowa głosi, że woda pojawiła się na naszej planecie ok. 4,2-3,8 miliardów lat temu dzięki lodowym meteorytom. Jej sumaryczna ilość krążąca pod kopułą atmosfery była i jest prawie niezmienna. Ta informacja byłaby bardzo pocieszająca, gdyby nie fakt, że ostatnie 100 lat działalności człowieka (przemysłu, transportu czy rolnictwa), skutecznie zakłóciło naturalny obieg wody. Ocieplenie klimatu już teraz skutkuje falami upałów, suszą i deszczami nawalnymi.

---

*Wszystko jest z wody,  
z wody powstało  
i z wody się składa –*

*Tales z Miletu (624-547 p.n.e.)*

---

Podniesienie się średniej temperatury na świecie o 1,48°C (od czasu rozpoczęcia się tzw. epoki przemysłowej do danych z 2023 r. →

określonego jako najcieplejszy rok) powoduje nadmierne parowanie wody, która co prawda wraca na ziemię, niestety w postaci niesłychanie ulewnych deszczy i to w miejscach, gdzie do tej pory wody permanentnie brakowało. Tak np. w 2023 r. deszczowe nawalnice nawiedziły m.in. Libię czy Somalię, powodując niespotykane powodzie. Również do Polski dotarły kataklizmy np. trąby powietrzne, które do tej pory występowały gdzieś daleko od naszych granic. Niestety ta katastroficzna rzeczywistość pojawiła się o wiele szybciej, niż pierwotnie zakładano.



## Hydrologia od podstaw

**Retencja wodna** to zdolność do zatrzymania wody opadowej w miejscu jej wystąpienia. W Polsce jej poziom wynosi zaledwie 6,5% (w Hiszpanii 45%), w całej Polsce jest 100 zbiorników retencyjnych (w Hiszpanii 1,9 tys.), w tym 1 w Wiśle Czarnej w powiecie cieszyńskim. Celem rządowej strategii jest osiągnięcie 15% retencji do 2027 roku, co pozwoli zbliżyć się do średniego, 20% poziomu europejskiego. Te dane dają nam obraz jak wiele jeszcze pracy przed nami.

**Całkowite odnawialne zasoby wody** to ilość wody, która rzekami opuszcza granice naszego kraju. Wartość ta nie uwzględnia:

- zasobów wód podziemnych
- bilansu opad-parowanie
- ilości wody opadowej zretencjonowanej w krajobrazie i wykorzystanej na różne cele od odtwarzania zasobów wód podziemnych, przez nawodnienia rolnicze, po wykorzystanie w przemyśle.

- ilości wody dopływającej rzekami z innych krajów.

Roczna wielkość odnawialnych zasobów wody słodkiej **w Polsce wynosi 1 600 m<sup>3</sup> na jednego mieszkańca**. W UE poziom 1 700 m<sup>3</sup> określa się jako zagrożenie stresem wodnym – ta ilość zasobów uświadamia nam, że mamy bardzo duży problem w porównaniu z innymi krajami europejskimi (np. Chorwacja ma 28 800 m<sup>3</sup>).

W mediach można spotkać się z opinią, że zasoby wodne w Polsce są takie jak w Egipcie. Zgadza się to jedynie przy porównaniu ilości wody wypływającej rzekami z obu krajów. Na szczęście sytuacja w Polsce jest znacznie korzystniejsza, biorąc pod uwagę chociażby opady deszczu, ponad 30 razy wyższe niż w Egipcie.

**Ślad wodny** to sposób pomiaru ilości wody używanej przez daną osobę dla zaspokojenia potrzeb; szacunki te obejmują wodę potrzebną do picia, zabiegów higienicznych, produkcji kupowanych przedmiotów i żywności, a także używaną podczas budowy i eksploatacji maszyn czy budowy gmachów, z których dana osoba korzysta. Każdy Polak zużywa 3 900 l wody/dobę (np. Hiszpan 6 700 l/dobę). Wysoki hiszpański ślad wodny wynika głównie z poziomu produkcji rolniczej.

**Cieszyn**, jako jedno z pięciu miast w Polsce w latach **2015 i 2016**, wziął udział w badaniu śladu wodnego, w ramach projektu wykonanego przez Stowarzyszenie Gmin Polska Sieć „Energie Cités”. Uzyskana wielkość śladu wodnego wyniosła 4,3 mln m<sup>3</sup> w 2015 roku oraz 6,7 mln m<sup>3</sup> w roku 2016 (różnica wynikała z ilości opadów w obu latach). Według obliczeń uśredniony ślad wodny na mieszkańca Cieszyna wynosił ok. **3 160 litrów wody na dobę**. Można wnioskować, że w Cieszynie mieszkają osoby oszczędzające wodę, gdyż zużywają jej o ok. 20% mniej od średniej krajowej (3 900 litrów wody/dobę). Znaczna część śladu wodnego, ok. 75% przypadła na konsumpcję artykułów spożywczych, znacznie mniej na zakup artykułów przemysłowych, natomiast najmniej zużywa się wody na cele gospodarcze.



**Jak oszczędzać wodę w dobie  
kryzysu klimatycznego oraz wiele  
innych ciekawostek ekologicznych,  
można zobaczyć na filmach  
wykonanych przez członkinie  
Stowarzyszenia Klub Kobiet  
Kreatywnych  
na TikTok @kreatywnecieszyn**

### **Zasoby wodne powiatu cieszyńskiego**

Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej (WZC) zapewniają dostawę wody pitnej do prawie wszystkich gmin w powiecie cieszyńskim (bez Zebrzydowic i Istebnej), ogółem do ok. 136 tys. jego mieszkańców. Spółka eksploatuje dziesięć ujęć wody (6 ujęć stanowią wody podziemne, 2 ujęcia to wody powierzchniowe oraz 2 mieszane) o zdolności produkcyjnej ponad 38 tys. m<sup>3</sup>/dobę (dane według aktualnych w 2024 roku pozwoleń wodnoprawnych bez ujęcia rezerwowego). Dwie największe Stacje Uzdatniania Wody tj. Pogórze, która zaopatruje mieszkańców Cieszyna i nie tylko oraz Wisła Czarne, zapewniają 85% dostaw w regionie.

WZC gwarantują ciągłość dostarczenia wody do swoich odbiorców. W razie awarii może zostać uruchomione dodatkowe ujęcie wody oraz istnieje możliwość dostarczenia mieszkańcom Cieszyna wody od naszych sąsiadów z Republiki Czeskiej. Woda z Moraw może popłynąć w polskich rurociągach dzięki umowie podpisanej przez WZC z firmą Severomoravske vodovody a kanalizace Ostrava a.s.

Zbiornik wody w Wiśle Czarne jest jednym ze stu polskich zbiorników retencyjnych, w którym zapas wody szacuje się na ok. 90 dni suszy. To istotne zabezpieczenie okolicznych mieszkańców.

Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej w 2023 roku realnie pobrały ze środowiska około 50% wody w stosunku do tej zapewnionej w pozwoleń wodnoprawnych. Pamiętając

o tym, że takie pozwolenia są udzielane tylko na część dostępnych zasobów, tak aby nie można było nadmiernie eksploatować środowiska wodnego – zatem można stwierdzić, że oszczędzamy około połowy dostępnych dla nas w świetle prawa zasobów wody. Ponadto tendencja z ostatnich lat pokazuje jasno, że woda na cele komunalne jest pobierana ze środowiska w coraz mniejszych ilościach. Dzieje się tak z dwóch powodów. Po pierwsze, ze względu na oszczędzanie wody przez konsumentów (np. podlewanie ogródków deszczówką, zamiast wodą wodociągową), a po drugie, ze względu na ciągle wysiłki skierowane na zmniejszanie strat wody podczas przesyłania jej rurociągami – tłumaczy Paweł Cieślar, specjalista do spraw produkcji wody w Wodociągach Ziemi Cieszyńskiej.

### **Niezawodne strażniczki czystości kranówki**

Niewątpliwą ciekawostką było – jeszcze kilka lat temu – wykorzystanie małych skorupiaków do pracy w Wodociągach Ziemi Cieszyńskiej. W niektórych zakładach w Polsce nadal stosuje się System Biomonitoringu do wczesnego ostrzegania przed zanieczyszczeniem produkowanej wody pitnej. Do tego celu wykorzystuje się małże słodkowodne z gatunku skójką zaostrzona. Są to bardzo „sprawne pracowniczki”, niezwykle czułe na wszelkie zmiany składu wody. Pracują non stop, a po wykryciu jakiegokolwiek substancji szkodliwej bronią się i zamykają swoje muszle, o czym przez bioindykację informowani są pracownicy zakładu. Jak widać w XXI wieku technika może przegrywać z naturą. →





### **Wspólny front proekologicznych działań daje nadzieję**

Z końcem listopada 2023 r. po wielu negocjacjach, członkowie Komisji ds. Środowiska Parlamentu Europejskiego przyjęli „Rozporządzenie w sprawie odbudowy zasobów przyrodniczych” (Nature Restoration Law), mające na celu wdrożenie działań do odbudowania co najmniej 20% unijnej przyrody na lądach, rzekach i morzach do 2030 r. Formalne przyjęcie nowego prawa powinno nastąpić w lutym 2024 r. na posiedzeniu plenarnym w Parlamencie Europejskim, a ostateczną zgodę powinna wydać Rada UE.

Pod koniec 2023 r. również w Polsce na szczeblu rządowym nastąpił pozytywny zwrot w stronę zwiększonej ochrony środowiska. Nowy rząd zapowiedział opracowanie Strategii Gospodarki Wodnej, w której ważne są: ochrona zasobów wodnych, społeczno-gospodarcze wykorzystanie wód, ochrona przed powodzią i przeciwdziałanie skutkom suszy.

Samorządy prowadzą działania mające na celu ochronę zasobów wody. Z pewnością kontynuacja w 2024 r. „Programu Moja Woda” (również w Cieszynie) jest pozytywnym przykładem. Jego celem jest zwiększenie retencji na terenie posesji przy budynkach jednorodzinnych oraz wykorzystywanie zgromadzonej wody opadowej i roztopowej. Dofinansowanie na budowę np. zbiornika

na deszczówkę, które mogą otrzymać osoby fizyczne, to krok do przodu, jednakże w mojej ocenie w Cieszynie wciąż jest za mało terenów zielonych, które mogą zatrzymać deszcz.

Wydaje się, że bardzo ważna jest zmiana świadomości społecznej w podejściu do wody. Ze Stacji Uzdatniania Wody wychodzi kranówka o najwyższych parametrach, która nadaje się do bezpośredniego picia (jedynie zła jakość instalacji przyłączeniowej może być ograniczeniem). Dlatego wielkim marnotrawstwem jest używanie tego drogiego płynu do wszystkiego np. podlewania ogrodu. Nie zdajemy sobie też sprawy, jakie ogromne ilości wody są marnowane przez wyrzucanie żywności. Dla przykładu – do produkcji jednego bochenka chleba zużywa się 462 litry wody, a niestety zbyt często suchy chleb ląduje w śmietniku.



Wodą musimy gospodarować w sposób zrównoważony na szczeblu całego kraju, gminy i u siebie w domu, bo tylko wtedy nasze przyszłe pokolenia nie będą żyć z ogromnymi ograniczeniami w dostępie do niej, tak jak obecnie egzystuje wielu mieszkańców naszego globu.

Średnio w Polsce każda osoba zużywa 100 l wody/dobę. Teraz trudno nam sobie wyobrazić, jak można przeżyć, mając tylko 5 litrów tego drogiego płynu, a tak żyje wielu mieszkańców kontynentalnej Afryki. Miejmy nadzieję, że do takich obostrzeń – w naszym kraju nie dojdzie. ■



**Renata Owczarzy** – członkini Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych, zwolenniczka ekologii w każdej dziedzinie życia.

# Dach solarny – nowoczesność i design

Budujesz dom i chcesz być eko? Dach solarny jest właśnie dla Ciebie! Nasza lokalna firma z Podbeskidzia opracowała nowatorską technologię łączącą solidny dach z funkcją elektrowni - to dach produkujący prąd! Każdy metr kwadratowy dachu stanowi szansę na dodatkowe kilowatogodziny czystej energii.

Małgorzata Waclawik-Syrokosz



Wizualizacja MyRoof Dachy Solarne

**O**dnawialne źródła energii (OZE) są obecnie *trendy*. Zmiany klimatyczne, których jesteśmy świadkami udowadniają, że to nie moda, ale konieczność. Odchodzimy powoli od sposobów pozyskiwania energii, które związane są z emisją dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>). To jego właśnie uważamy za głównego winowajcę ocieplania się klimatu i związanych z tym anomalii pogodowych. Z tego powodu od kilku lat wielkim powodzeniem cieszą się indywidualne systemy fotowoltaiczne pozwalające własnemu gospodarstwu domowemu otrzymywać energię elektryczną ze słońca.

## **Elegancki, solidny dach i własna elektrownia, czyli trzy w jednym**

Dzięki nowatorskiej technologii MyRoof można – zamiast instalować na dachu panele fotowoltaiczne pokryć dach systemem zintegrowanym, który łączy cechy solidnego dachu z bezpieczną i efektywną elektrownią. Czarne elementy dachu wyglądają jak lustro.

Tradycyjnie, panele fotowoltaiczne stanowią nadbudowę nad dachem właściwym, czyli dachówkami, blachą, gontem czy innym pokryciem. W nowym systemie panele fotowoltaiczne zastępują pokrycie dachowe – to pierwsze polskie rozwiązanie! Dach jest tu zbudowany →

z paneli typu „frameless” i jest jak szklana tafla – z daleka dach wygląda pięknie. W lustrzanym dachu odbija się niebo i gwiazdy. Nowatorska konstrukcja dachu składa się z części aktywnej oraz pasywnej, nieprodukującej energii. Ta ostatnia – szklana wyglądem i właściwościami mechanicznymi zbliżona jest do paneli części aktywnej. Proporcje między częścią aktywną i pasywną zależą od planowanego zapotrzebowania: ogrzewanie/klimatyzacja, oświetlenie, obsługa sprzętów elektrycznych, ładowanie samochodu.



Wizualizacja MyRoof Dachy Solarne [www.myroof.pl](http://www.myroof.pl)

### **Kompleksowe rozwiązanie**

Dachy solarne – to absolutnie nowatorskie rozwiązanie – produkuje znana Cieszyńsiakom firma „mdm NT” z prawie 30-letnim doświadczeniem w produkcji akcesoriów dachowych. m.in. membran/folii wodoodpornych i jednocześnie paroprzepuszczalnych. Projektując zintegrowane dachy, zadbała również o spełnienie wszystkich norm i zaleceń branży fotowoltaicznej. Finalnym produktem jest mocny i trwały dach, który jednocześnie bezpiecznie i efektywnie produkuje energię elektryczną. System MyRoof składa się z membrany, wsporników i profili nośnych, paneli fotowoltaicznych, łączników między panelami oraz osprzętu elektrycznego. Autorskim rozwiązaniem są unikalne wsporniki. Dzięki nim panele fotowoltaiczne są solidnie zamocowane w bezpiecznej dziesięciocentymetrowej odległości od konstrukcji dachu. Zostaje zachowana dylatacja, czyli bezpieczna odległość między dachem a panelem. Możliwy jest

też łatwy i szybki montaż. Dylatacja jest wymagana ze względów przeciwpożarowych, zapewnia wentylację a przez to wyższą efektywność panelu. Rozgrzany panel produkuje mniej prądu. Pozwala również na poprowadzenie okablowania i osprzętu elektrycznego bez naruszania więźby oraz zapewnia możliwość osobnego uziemienia każdego elementu systemu. Wsporniki umożliwiają montaż panelu w pionie i w poziomie, co można wykorzystać nie tylko na dachach.

Osprzęt elektryczny bazuje na światowych rozwiązaniach najwyższej klasy. Zastosowane są ogniwa monokrystaliczne – trwalsze i wydajniejsze niż polikrystaliczne. Ponadto stosuje się dwustronny moduł fotowoltaiczny. Panele typu PERC są bardzo efektywne, ponieważ fotony (światło) pracują dwa razy, przenikając panel i wracając po odbiciu od jego dolnej warstwy. Dzieje się tak, bo panel posiada dodatkową warstwę aktywną z tyłu ogniwa. Masa jednego panelu to 20 kg. Nowatorskie rozwiązanie pozwala zminimalizować masę dachu – dach solarny waży tyle, co klasyczny dach!

### **Moda... i konieczność**

Największe zanieczyszczenia powietrza emitują gospodarstwa domowe, które pozyskują ciepło spalając węgiel – emitują nie tylko dwutlenek węgla, ale i dwutlenek siarki oraz drobinki pyłów w postaci dymu. Kotły gazowe emitują dwutlenek węgla i parę wodną (biały dym). Ślad węglowy pozostawiają wszystkie tradycyjne paliwa: węgiel, gaz, paliwa z ropy naftowej.

W walce o przeciwdziałanie zmianom klimatycznym musimy przekierować pozyskiwanie energii z tradycyjnych sposobów na te z odnawialnych źródeł. Takim niewyczerpywalnym źródłem jest słońce. Innowacyjne dachy solarne wpisują się w ten trend. Dziś już wiemy, że to nie moda, ale konieczność. Dach solarny nie tylko chroni przed słońcem, ale wykorzystuje je i „zarabia na sobie”. ■



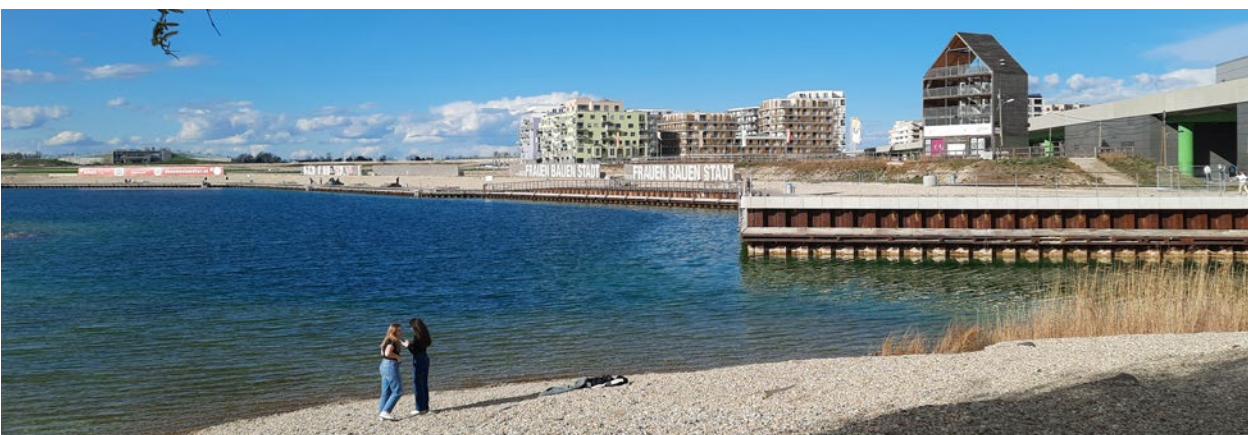
**Małgorzata Waclawik-Syrokosz** – z wykształcenia i zawodu mgr inż. chemii, nauczycielka, wiceprezes Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych.

# Miasto kobiet - Seestadt Aspern

## Gender mainstreaming w urbanistyce

Wiedeń jest pierwszym miastem, które już w 1992 roku zaczęło wprowadzać *gender planning*, czyli uwzględniać potrzeby kobiet w planowaniu miejskim. Była to prosta koncepcja, odkrywająca rzadko braną pod uwagę stronę miasta - jego kobiecą twarz.

Roma Rojowska



*Sztuczne jezioro w centrum Seestadt Aspern*

**W**iedeń, podobnie jak większość europejskich miast – zarówno kiedyś jak i teraz – był projektowany przez męskich planistów i... dla mężczyzn podróżujących między domem a pracą, samochodem lub środkami transportu publicznego, przeważnie o ustalonych porach. W projektowaniu nie uwzględniano kobiet jako użytkowników miasta wykonujących nieodpłatną pracę, taką jak opieka nad dziećmi czy zakupy podczas wielu pieszych wędrówek.

Już w 2013 roku zastępczyni burmistrza miasta Wiednia Maria Vassilakou napisała, że gender mainstreaming zapewnia w planowaniu „uczciwy podział miasta” oparty o różne perspektywy, zarówno kobiet, jak i mężczyzn – w polityce, prawodawstwie i alokacji

zasobów. W praktyce oznacza to konieczność uwzględnienia takich aspektów jak właściwą szerokość chodników czy wygląd ławek, tak aby zapewnić równy dostęp do przestrzeni miejskiej dla wszystkich – kobiet, mężczyzn, osób z niepełnosprawnościami. To właśnie te drobne szczegóły mają istotny wpływ na codzienne życie mieszkańców i ich poczucie bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej.

### **Seestadt Aspern - miasto o kobiecej twarzy**

Po latach Wiedeń realizuje w praktyce ideę *Fair Shared City*, czyli sprawiedliwego dostępu do publicznej przestrzeni. Rangę tych zmian udowadnia położona na wschodzie Wiednia, w 22. dzielnicy *Aspern*, nowoczesne osiedle Seestadt. →

---

*W 2023 roku Wiedeń został ogłoszony najlepszym do życia miastem na świecie, dzięki znakomitej infrastrukturze, kulturze, edukacji, usługom zdrowotnym i licznym możliwościom zaferowania idealnej równowagi między pracą a spędzaniem czasu wolnego.*

---

Dzielnica jest przykładem modelowego zaprojektowania, a jej budowę rozłożono na lata 2014 – 2028. Włączono w ten proces kwestię gender po to, by przestrzeń miejska nie była dla nikogo dyskryminująca. Przewidziano ją dla ponad 25 000 mieszkanki i mieszkańców, obecnie zamieszkuje je około 12 000 osób, a kolejne 5 000 dojeżdża tu do pracy. W pełni zatrudnionych ma tu być 20 000 osób, a ułatwi to inwestycja Kolei Austriackich i Kolei Słowackich, która umożliwi szybkie połączenie Seestadt Aspern z Bratysławą w zaledwie 30 minut.

### **FRAUEN - BAUEN - STADT, czyli KOBIECY TWORZĄ MIASTO**

Wysiadających na ostatniej stacji linii metra wita olbrzymi podwojony napis z liter 3 D, który dumnie oznajmia, że Seestadt-Aspern to miasto budowane dla kobiet – FRAUEN BAUEN STADT. Ta przyszłościowa dzielnica Wiednia wyróżnia się unikatowym nazewnictwem wszystkich ulic i przestrzeni publicznych – noszą one imiona kobiet. To podejście ma podkreślać rolę i wkład kobiet w tworzenie przestrzeni miejskiej oraz uwzględniać ich potrzeby. Dzięki dbałości o równowagę płci Seestadt Aspern stało się nie tylko nowoczesnym osiedlem, ale także inspiracją dla innych projektów urbanistycznych.

### **Jakie korzyści przynosi Seestadt Aspern - nasze opinie**

Seestadt Aspern odwiedziłyśmy jako Stowarzyszenie Klub Kobiet Kreatywnych w marcu 2023 roku na zaproszenie koleżanek z Kongresu Polskich Kobiet w Wiedniu w ramach obecnie realizowanego projektu „Jak

kobiety ratują planetę. Współpraca organizacji kobiecych z Polski i Austrii wobec wyzwania klimatyczno-energetycznych” w programie Erasmus+. Zostałyśmy oprowadzone przez przewodniczkę po rozległym terenie tego nowoczesnego osiedla spacerując po Hannah Arendt Platz, Janis Joplin Promenade, Ada Lovelace Strasse, Madame d’Ora Seestadt Park i wielu innych. Miałyśmy więc okazję do ukierunkowanej obserwacji urbanistycznych rozwiązań.

*Anna – Seestadt-Aspern to przyjazne rodzinom osiedle „przyszłości” z atrakcyjną kosztowo możliwością wykupu mieszkań. Zaskoczył mnie brak samochodów parkujących na każdej wolnej przestrzeni. To inna koncepcja – dzielnica nie jako sypialnia dla aglomeracji, ale inteligentne osiedle „krótkich odległości, z „zieloną” komunikacją.*

*Monika – Seestadt-Aspern wydaje się wspaniałym, przemyślanym i zrównoważonym ekologicznie rozwiązaniem – według mnie brakuje w nim jednak ludzkiej „duszy”, klimatu i atmosfery – momentami wygląda jak opuszczone, nie ma typowego miejskiego zgiełku. Daje efekt gotowca, który nie jest w stanie zaadoptować miękkich potrzeb ludzi – więzi społecznych.*

*Renata – W dzielnicy Seestadt-Aspern panuje cisza i brak jest ruchu samochodowego. Wypożyczenie rowerów elektrycznych wliczone jest w cenę czynszu. Tutaj zbiera się deszczówkę z każdej zielonej połaci terenu. Te eko rozwiązania przypadły mi do gustu.*

*Łucja – O ile w częściach historycznych Wiednia brak zieleni może być uzasadniony, to wrazenie kamiennej pustyni w nowoczesnej dzielnicy jest dla mnie przerażające. Może z czasem na placach zabaw pojawią się dzieci, pod blokami rowerzyści będą kręcili ósemki, na ławeczkach emeryci będą przypatrywali się życiu ulicy, no ale póki co pusto, jakoś tak dziwnie, nieswojo. ■*



Roma Rojowska – miłośniczka miasta, uważna obserwatorka sprawiedliwego dostępu do przestrzeni miejskiej.

# „Bobrek” – Jak wspólnie można projektować życzliwą dzielnicę Cieszyna

Na osiedlu Bobrek Zachód trwają prace związane z projektem społeczno-urbanistycznym „Human Cities” [www.humancities.com](http://www.humancities.com). Jest to unijny projekt realizowany przez „Zamek Cieszyn” – jednostkę organizacyjną Miasta Cieszyn i Województwa Śląskiego – w ramach partnerstwa z dziewięcioma innymi krajami europejskimi i koordynowany przez Politechnikę Mediolańską. Od rozpoczęcia projektu i ostatniego artykułu na łamach „Cieszyńskiego na obcasach” wiele się wydarzyło.

**Anna Sowińska**



*Koncepcja zagospodarowania terenu rekreacyjnego osiedla Bobrek w Cieszynie. Autor wizualizacji: Pronobis Studio*

## **Dobra przestrzeń**

Razem z mieszkankami, mieszkańcami oraz architektami z „Pronobis Studio” wypracowaliśmy koncepcję zagospodarowania terenu rekreacyjnego na obszarze obecnego, nieużywanego boiska do piłki nożnej. Jest to przestrzeń, która w pamięci zamieszkujących ją osób ma szczególne znaczenie. Na początku istnienia osiedla oddolnie organizowano tu sąsiedzkie mecze piłki nożnej. Odbywały się ogniska, mieszkańcy spontanicznie się integrowali. Obecnie życie sąsiedzkie nie jest już tak zwarte. Mieszkanki i mieszkańcy osiedla na przestrzeni lat bardzo się zróżnicowali. Część zmieniła miejsce zamieszkania, dzieci dorosły, wprowadziły się nowe osoby. Boisko nadal jest przestrzenią bardzo lubianą – dzieci kopią czasem do jednej z bramek, używają też boiska do koszykówki, które jest tuż obok, miłośnicy psów spacerują. Widać, że ta przestrzeń jest ludziom potrzebna i korzystają z niej tak jak to możliwe przy obecnym jej stanie – czyli sporej porośniętej trawą polaci. Jest to jednak →

miejsce z dużo większym potencjałem, którym można by się cieszyć jeszcze bardziej przy mądrym zagospodarowaniu.

### Różne oczekiwania

Na etapie generowania pomysłów pojawił się pierwszy „schodek” (prócz finansowego, ale o tym później). Wizja mieszkańek i mieszkańców, co do przeznaczenia tej przestrzeni, nie jest jednolita i powoduje wiele napięć. Emocje dotyczącego tego

miejsca są związane z przeszłością – miłe wspomnienia, nostalgia, głosy, że młodzież „kiedyś inaczej się zachowywała”; teraźniejszością – doświadczenia obecnego kształtu przestrzeni: brak odpowiedniej infrastruktury sportowej i rekreacyjnej, brak miejsca do wspólnego przesiadywania, hałas niosący się z boiska do koszykówki (betonowa nawierzchnia); przyszłością – wyobrażenia, marzenia lub też obawy. Dzieci i młodzież chcieliby, aby rozbudowano infrastrukturę sportową. Natomiast seniorzy nie chcą zmian i obawiają się dużego hałasu. Przeciwstawne oczekiwania i emocje z nimi związane spowodowały, że osoby zamieszkujące osiedle zainteresowały się bardziej tematem i wzięły udział w spotkaniach dotyczących wstępnego zaprojektowania tego miejsca. W procesach partycypacyjnych to właśnie poczucie, że coś jest moje (własność) lub nasze (wspólnota) sprawia, że ludzie zaczynają się angażować.



### Wspólne wypracowywanie rozwiązań

W czerwcu 2023 roku odbyło się spotkanie z mieszkankami i mieszkańcami Bobrka dotyczące planowania terenu dawnego boiska. Pytaliśmy ich o potrzeby, oczekiwania i wizje. Spotkanie moderował architekt Grzegorz Pronobis (Pronobis Studio) – który jest również nauczycielem akademickim na wydziale architektury na Politechnice Śląskiej. Następnie odbyły się warsztaty ze studentkami i studentami architektury, podczas których tworzyli oni prototypy koncepcji zagospodarowania boiska



*Warsztaty koncepcyjne z mieszkańcami.  
Fot. Krzysztof Puda*



na bazie zebranych informacji. W lipcu 2023 r. zainstalowaliśmy na boisku wystawę z planszami prezentującymi wizualizacje wykonane przez studentów i przez miesiąc zbieraliśmy opinie mieszkańców.

W trakcie tej fazy zaostrzył się konflikt i pojawiły się formalne głosy sprzeciwu części osób wobec zagospodarowania boiska. Z drugiej zaś strony otrzymywaliśmy wiele informacji zwrotnych z merytorycznym odniesieniem się do prezentowanych plansz. Chcieliśmy, aby obie grupy zostały wysłuchane i aby mogły się wzajemnie usłyszeć. Z pomocą Górnicznej Spółdzielni Mieszkaniowej zaprosiliśmy obie strony konfliktu na spotkanie mediacyjne, które odbyło się w „Zamku Cieszyn” w ostatni dzień sierpnia. Było ono bardzo owocne i udało się wypracować wspólne stanowisko i uzgodnić zaplanowanie dwóch stref. Cichej znajdującej się bliżej bloków i głośniejszej, dalej od bloków. Była obopólna zgoda na wpisanie w koncepcję boiska do piłki nożnej lub wielofunkcyjnego, boiska do koszykówki (już istniejącego) oraz placu do kalisteniki, o który zabiega znaczna część młodzieży.

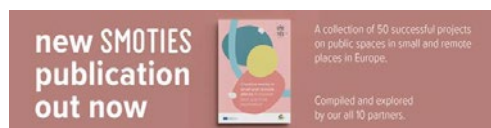
### Koncepcja zagospodarowania

Efektom wspólnych spotkań i działań jest koncepcja zagospodarowania terenu rekreacyjnego na osiedlu Bobrek Zachód. Koncentruje się ona na podziale funkcjonalnym terenu zielonego i pogodzeniu potrzeb aktywnej rekreacji, odpoczynku i ochrony walorów przyrodniczych. Jej elementy są symbolami i doprecyzowane będą na dalszych etapach procesu projektowego. Tak jak ustalono na spotkaniu mediacyjnym teren został podzielony na dwie strefy: cichą – ścieżki, ławki, leżanki, ogrody społeczne i głośnieją – infrastruktura sportowa. Granicę stref wyznacza ścieżka prowadząca z osiedla Bobrek Zachód na Bobrek Wschód przez mostek nad strumykiem Sarkandrowiec. Pozostałe ścieżki odzwierciedlają wydeptane dotychczas szlaki piesze na terenie boiska. W strefi infrastruktury sportowej zaproponowano dwa boiska – do piłki nożnej/universalne oraz boisko do koszykówki (istniejące),

a także plac do kalisteniki. Zachowano funkcję skarpy do jazdy na sankach, w pobliżu której zaplanowano siedziska. Wyrysowane są także dwie strefy do wspólnego przesiadywania – przy boisku do koszykówki i strumyku. Nasadzenia nie są zdefiniowane, gdyż do tego potrzebna jest inwentaryzacja zieleni, planowana w kolejnych etapach realizacji projektu.

Raport z rekomendacjami oraz koncepcją w formie graficznej został przekazany reprezentantom zainteresowanych spółdzielni oraz władzom miasta. Odbyły się także rozmowy o kontynuacji prac i finansowaniu. Ze względu na skalę projektu, a także liczne kwestie formalne potrzebne jest kontynuowanie wątku przez Miasto Cieszyn w współpracy ze spółdzielniami. Kolejnym krokiem do rozwoju terenu rekreacyjnego na Bobrku jest stworzenie planu funkcjonalno-użytkowego. Służy on ustaleniu kosztów prac projektowych i robót budowlanych. To jednak kwestia przyszłości – miejmy nadzieję niedalekiej.

To, co wiemy dzisiaj to fakt, że realizacja przedsięwzięcia będzie przebiegała w etapach. Ma to dużą zaletę w przypadku Bobrka, bo tworząc krok po kroku można sprawdzać jak dane rozwiązanie się sprawdza i czy jest to dobry kierunek. Natomiast wypracowana koncepcja i raport z rekomendacjami jest tylko i aż wstępnym dokumentem do dalszego rozwoju tej przestrzeni i szerszej dyskusji nad jej kształtem i przeznaczeniem. ■



*Projekt „Human Cities. Creative works with small and remote places” (SMOTIES) jest współfinansowany z programu Creative Europe oraz ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.*



**Anna Sowińska** – socjolożka, zawodowo od lat związana z branżą HR i zarządzaniem. Wspiera projekt Human Cities w Zamku Cieszyn. Po godzinach pracy lubi taniec i śpiew.

# Ekologia a przestrzeń publiczna: reklamoza i betonoza

W ostatnich latach w ramach tzw. rewitalizacji zabetonowano rynki wielu polskich miast, zwłaszcza małych, jak Cieszyn. Burmistrzowie, którzy o tym decydują, mają poczucie, że coś po sobie zostawili. Trudno jednak uwierzyć, że uczynienie betonowych pustyń z uroczych ryneczków, ulic i placyków uchodzi włodarzom miast na sucho.

**Roma Rojowska**

## Rewitalizacja, a może degradacja

Czy cieszyńscy kochają beton i nienawidzą drzew? Można by tak pomyśleć, przyglądając się odnowionemu cieszyńskiemu Rynekowi, ulicy Głębokiej i kompleksowi „Zamkowa 1”. Prawda jest jednak inna – w obliczu zmieniającego się klimatu, nie chcemy betonu jak nigdy dotąd. Daliśmy temu wyraz w konsultacjach obywatelskich już w 2020 roku i był wówczas jeszcze czas na dokonanie zmian w projektach rewitalizacji Rynku i Zamkowej 1.

Władze miasta otrzymały wówczas jasny komunikat zapisany w „Masterplanie dla Śródmieścia Cieszyna” (jego koncepcję opracowała pracownia Mycielski Architecture&Urbanism), który brzmi – *Obecnie i w prezentowanych do tej pory planach Rynek pozostaje „betonową pustynią”, z której trudno korzystać w okresie letnim („to patelnia”), a miejsca dostępne do siedzenia to w większości prywatne ogródki kawiarni. Na Rynku powinna pojawić się zielen – drzewa, zielen i stacje wodne; jeśli nie drzewa, to boksy z zielenią. To powinien być Rynek przyjazny dla odpoczynku wewnątrz miasta”.*



*Akwarela I. Chambreza de Ryvos "Widok głównego Placu Książęcego miasta Cieszyna na Śląsku" z 1802 roku*

Wskazano w nim, że istnieje – *możliwość wprowadzenia zieleni na rynku (...) ograniczonej do czterech drzew w otoczeniu fontanny w układzie symetrycznym, na wzór kompozycji przedstawionej na akwareli z 1802 roku* (zgodnie z ustaleniami Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków – wyjaś. – RR).

## Katastrofalne skutki betonozy

W efekcie zlekceważenia postulatów z konsultacji obywatelskich otrzymaliśmy na Rynku taką samą „betonową pustynię”

z przelozonymi plytami i kilkoma rachitycznymi drzewkami. Pominiety w realizacji, a nagrodzony projekt „Zamkowej 1” autorstwa inż. arch. Grażyny Kołder, dawal nadzieje na wpisanie go w zabytkowy krajobraz Wzgórza Zamkowego i przyblizenie nas do rzeki Olzy poprzez piaszczysta plaże i zielony rekreacyjny teren. Niestety, na brzegu Olzy osadzono betonowa bryle, która odgrodzila nas calkowicie od rzeki i odebrala urode polozonej powyzej zabytkowej architektury.

### „Reklamoza” jako forma zanieczyszczenia przestrzeni publicznej

Podrozujac, zamiast cieszyc sie natura czy miejskimi krajobrazami, nasze oczy meczy jeden staly motyw – reklama. Kiedyś mogly wzbudzac nasza uwage, obecnie staja sie



„Reklamoza” jest globalna. Fot. Canva Pro

one niemal niewidoczne. Inicjatywy takie jak „wolna od reklam” przestrzeni miejska, stawiaja sobie za cel przywrócenie harmonii w mieście, zapewniajac estetyczne i ekologiczne otoczenie bez nadmiaru komercyjnych treści.

### Wplyw reklam na przestrzeń miejską

Reklamy zewnetrzne mozna by zaakceptowac, gdyby niosly ze soba istotne treści i nie zaklócaly estetyki miejskiego krajobrazu. Istnieje przeciez w Cieszynie potencjal

do opracowania innowacyjnych rozwiazań – Zamek Cieszyn i Wydzial Artystyczny Uniwersytetu Slaskiego. Przykladem ekologicznych projektow moga byc **billboardy „zielone”**, które nie tylko przyciagaja uwage, ale takze absorbuja zanieczyszczenia z powietrza,

Mozemy rowniez siegnac po sprawdzone rozwiazania, takie jak reklamy spoleczne umieszczane na **citylightach** na przystankach komunikacji miejskiej. Te plakaty moga byc wykorzystywane do prowadzenia kampanii edukacyjnych dla spolecznosci lokalnej. Reklama zewnetrzna doskonale uzupelnia **kampanie digitalowe**, wykorzystujac na przyklad kody QR, które zachecaja do zgledzania tematu pojawiajacego sie np. na plakatach.

Jedna z najpopularniejszych form reklamy zewnetrznej jest **plakat**. Moze byc on swietnym narzedziem do promocji dzialalnosci kulturalnej miasta. Idealnym miejscem na ich eksponowanie jest np. plot wokol Parku Pokoju.

### Nasze marzenie o przestrzeni wolnej od reklam

Doświadczenia czlonkiń Stowarzyszenia Klub Kobiety Kreatywnych z zagranicznych projektowych peregrynacji unaczynily nam, ze istnieja przestrzenie calkowicie

wolne od reklam, jak Malta i Teneryfa. Fantastycznie bylyby oglosic Cieszyn pierwszym miastem w Polsce, które pozabawione jest calkowicie reklam. Szylidy zdobiace witryny sklepów stanowią przeciez wystarczajaca informacje dla klientów, a miasto Cieszyn mogloby cieszyc sie czystym i ekologicznym krajobrazem. ■



Roma Rojowska – prezeska Stowarzyszenia Klub Kobiety Kreatywnych, ekofeministka

# KKK na Teneryfie

## Chcemy rozwijać się w cyfrowym świecie!

W listopadzie 2023 r. dziesięć członkiń Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych z Cieszyna uczestniczyło w niezwyklej edukacyjnej mobilności na Teneryfie. Był to tygodniowy kurs „Digital marketing - TikTok”. Jest to część projektu pt. *Jak oszczędzać wodę w dobie kryzysu klimatycznego - wykorzystanie hiszpańskich doświadczeń w edukacji ekologicznej osób dorosłych*, współfinansowanego przez Unię Europejską w programie Erasmus+.

**Roma Rojowska**



*Odbieramy dyplomy ukończenia tygodniowego kursu „Digital marketing – TikTok”*

Celem projektu, którego realizacja rozpoczęła się 1 października 2023 r., jest skorzystanie z doświadczeń Hiszpanii, gdzie system zarządzania gospodarką wodną jest wzorem dla innych państw, a edukacja dotycząca oszczędzania wody skutecznie prowadzona od kilkudziesięciu lat.

Zaplanowane w „hiszpańskim” projekcie mobilności – dwie w formie job shadowingu i jedna jako kurs podnoszący umiejętności cyfrowe – są kolejną wymarzoną szansą na wzrost naszych kompetencji jako

niezawodowej kadry edukacji osób dorosłych.

O Hiszpanii mówi się, że jest jednym z państw, w których pilnuje się każdej kropli wody. W czasie wolnym od zajęć poznaliśmy metody pozyskiwania wody na tej wulkanicznej wyspie całkowicie pozbawionej naturalnych cieków wodnych takich jak rzeki i jeziora. Efektem naszych peregrinacji po wyspie są edukacyjne materiały filmowe dotyczące gospodarki wodnej na utworzonym przez nas koncie na platformie TikTok <https://www.tiktok.com/@kreatywnebieszyna>

## Program kursu „Digital marketing - TikTok”

Już pierwszy dzień kursu wprowadził nas w proces tworzenia konta na TikTok i pomógł nam w utworzeniu spersonalizowanej strategii treści. Kolejne dni poświęcone były m.in. praktycznym umiejętnościom skoncentrowanym na edycji wideo za pomocą programu CapCut, aplikacji TikTok i Canva. Zapoznanie z funkcją sztucznej inteligencji do tworzenia treści w Canva Pro otworzyło nas na nowe możliwości i poszerzy-



„Nasza klasa” podczas kursu

ło nasz zestaw umiejętności. Zrozumienie wpływu hashtagów i dźwięków na TikTok było właściwie fajną umysłową rozrywką. Poczuliśmy się podmiotowo wyposażone w narzędzia do podnoszenia jakości naszych treści. Częścią kursu były zajęcia praktyczne w terenie, a dodatkową możliwością utrwalania umiejętności tworzenia filmików była całodniowa wyprawa po północnej części wyspy aż pod wulkan Teide. Efektem kursu było założenie na TikTok konta @kreatywnecieszyn i opublikowanie pierwszych filmów na bazie tworzonych filmowych materiałów <https://www.tiktok.com/@kreatywnecieszyn>

nie ma rzek ani jezior, pozyskuje wodę poprzez wodne sztolnie i szyby, zakład odsalania wody morskiej, wykorzystanie mgły czy retencję. Temat ten jest mi bliski nie tylko z uwagi na moje inżynierskie wykształcenie w dziedzinie ochrony środowiska, ale z uwagi na sytuację hydrologiczną w Polsce i konieczność wdrażania wszelkich form oszczędzania wody.

Teneryfa północna zaskoczyła mnie bardzo bujną roślinnością pod koniec niezwykle upalnego lata. To efekt dbałości o miejskie skwery, pięknie skomponowane i wciąż zielone, tu zapewne wynik umiejętnej retencji wody. Czystość Puerto de la Cruz oraz ład urbanistyczny sprawiły bardzo pozytywne wrażenie.

## Oto jak oceniają rezultat naszej mobilności niektóre z jej uczestniczek

**Renata** – *Udział w mobilności „Digital Marketing – TikTok” na Teneryfie okazał się dla mnie fascynującym doświadczeniem, w wielu płaszczyznach. Przekonałam się, że TikTok to nie tylko zabawa dla młodych tiktokerów, ale narzędzie do nowoczesnego przekazywania wartościowych treści, dające możliwość trafienia do bardzo szerokiego grona odbiorców. Firma edukacyjna w Puerto de la Cruz przygotowała dla nas „kurs szyty na miarę” na wysokim poziomie. W krótkim czasie mogłyśmy nabyć tak wiele umiejętności.*

*Pobyt na Teneryfie dał mi możliwość przyglądnięcia się tematyce gospodarki zasobami wodnymi na terenie Hiszpanii. Rozwiązania stosowane na wyspie były dla mnie odkryciem. Obszar, na którym*



Odpoczynek w drodze do „szkoły”



Lot na Tęteryfę – 6 godzin zbliża

**Małgorzata** – Kurs był znakomicie przygotowany. Szkoła była świetnie wyposażona i zapewniała komfortowe warunki nauki. Dzięki wspaniałej nauczycielce prowadzącej zajęcia przekonałam się, że „nie taki diabeł straszny” i nawet moje pokolenie 65+ jest w stanie nauczyć się obsługiwać programy do montażu filmików oraz wkładać w nie treści edukacyjne. A taki mamy cel w Stowarzyszeniu Klub Kobiet kreatywnych – edukować się, by następnie dzielić się wiedzą. Wykładowczyni posługiwała się językiem angielskim, co dało mi możliwość wzbogacenia słownictwa, ale też podniosło moją umiejętność rozumienia wykładu.



Pod 800. letnim smoczym drzewem – my też trzymamy się dobrze!

Podczas zajęć w terenie mogłam zapoznać się ze specyfiką geograficzno-przyrodniczą wyspy, wspaniałą roślinnością, różnorodnością klimatyczną, historią, budownictwem, dbałością o ład urbanistyczny. Każdego dnia poświęcaliśmy czas na pozyskiwanie materiału filmowego do praktycznego wykorzystania wiedzy zdobytej podczas zajęć. Czas spędzony podczas międzynarodowych warsztatów był niezwykle cenny ze względu na konieczność wykorzystania znajomości języka angielskiego.

Na Tęteryfie interesowałyśmy się szczególnie sposobami nawadniania roślinności w tym tropikalnym klimacie np. wspaniałych parków i skwerów miejskich, jak również plantacji bananów. Naszym celem było poznanie, skąd Kanaryjczycy biorą wodę, skoro nie ma ani jednej rzeki. Jednym ze sposobów jest pozyskiwanie wody z topniejącego śniegu. Wulkan Teide (3718 m n.p.m.) przez pięć miesięcy w roku pokryty jest śniegiem. Śnieg pokrywa również płaskowyż u stóp wulkanu. Woda z topniejącego śniegu przenika przez porowate wulkaniczne podłoże i zasila system kanałów, sztolni wydrążonych w całym masywie górskim. Ich sieć ma długość ok. 2000 km. Inne sposoby to odsalanie wód Oceanu Atlantyckiego lub budowanie kolektorów mgły.

**Anna** – Dzięki udziałowi w projekcie Erasmus + powiększyłam swoją wiedzę merytoryczną m.in. o zmianach klimatycznych i suszy w Hiszpanii, pozyskiwaniu wody słodkiej na wyspie i sposobach nawadniania plantacji i terenów zielonych. Dzięki kursowi dostrzegłam potrzebę szerszego promowania tej wiedzy, także za pomocą nowoczesnych narzędzi.

Chłonęłam uroki miasta Puerto de la Cruz wszystkimi zmysłami, podziwiałam architekturę miasta i okolic, starych dzielnic z kolorowymi muralami, ale i nowoczesnych obiektów hotelowych, czując zapach kuchni hiszpańskiej w uliczkach pełnych restauracji, tętniących muzyką.

Miasteczka Teneryfy zachwycają nie tylko architekturą i bogatą roślinnością, ale także schłodnością, przestrzenią bez reklam, stanem dróg, nawet w trudno dostępnym Masywie Teide. I tam, oprócz zachwycających i różnorodnych widoków, zobaczyłam następstwa wielkiego pożaru lasów piniovych, który spowodowany przez ludzi, doprowadził do ogromnej degradacji flory i fauny.

Udział w projekcie był dla mnie bardzo owocny i inspirujący. Program był dostosowany do moich potrzeb, a cele, tak świetnie nakreślone przez autorkę projektu Panią Romę Rojowską zostały w pełni osiągnięte. Perfekcyjna była też organizacja i logistyka opracowana przez Zarząd Stowarzyszenia. Dostrzegam ogromną pomoc instytucji europejskich i Programu Erasmus +, które dofinansowały nasz zagraniczny pobyt i kształcenie.

Jako osoba, która była zawodowo związana z żywieniem, bardzo skorzystałam doświadczając przez 8 dni smaków kuchni śródziemnomorskiej. Dostrzegałam w sklepach nowe, nieznanne mi warzywa i owoce, jak liście aloesu i owoce tamarillo, suszone papryki w różnych gatunkach, zachwycając się także smakiem grillowanych świeżych sardynek czy owoców morza. Zebrałam też ciekawe spostrzeżenia o wyspie, różnicach krajobrazowych pomiędzy północną niezwykle zieloną częścią, a południem Teneryfy z uboższą roślinnością. I o tym, jak bardzo w Hiszpanii pilnuje się każdej kropli wody i ogranicza jej marnowanie.

### **Koleżeństwo umacnia stowarzyszenie**

Mobilność w ramach programu Erasmus+ niesie ze sobą korzyści trudne do przecenienia, szczególnie dla osób, które z różnych powodów mogą napotykać na bariery w podróżowaniu. To szansa, która otwiera horyzonty poznawcze, a często to właśnie kobiety, obciążone odpowiedzialnościami rodzinnymi, opiekuńczymi, niskimi zasobami finansowymi czy barierami językowymi, napotykają te trudności w większym stopniu.



Dlatego też, wyjazdy takie jak nasze w grupie koleżanek stanowią swoistą poduszkę bezpieczeństwa. Wspólna podróż pozwala na wzajemne wsparcie i dzielenie się umiejętnościami.

Otwierając takie możliwości, mobilność nie tylko staje się szansą na rozwijanie kompetencji zawodowych i osobistych, ale również przyczynia się do budowania silnych więzi społecznych. ■



**Roma Rojowska** – prezeska Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych, koordynatorka projektu